

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płohna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Na mocy §. 7 ustawy z 22 grudnia 1891 dz. p. p. nr. 6 z 1892 o zaprowadzeniu izb lekarskich i z odwołaniem się na tożsamość rozporządzenie z 8 czerwca 1893 l. 45.257 (Dz. u. kr. Nr. 31) rozpisuje się na dzień 8 lipca b. r. wybory trzynastu członków i trzynastu zastępców do Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej, a jedynastu członków i jedynastu zastępców do Izby lekarskiej zachodnio-galicyskiej.

Lekarze w mieście Lwowie i Krakowie wybierają po czterech członków Izby i po czterech zastępców, lekarze zaś z każdej grupy wyborczej po jednym członku i jednym zastępcę.

Wybory odbędą się za pomocą kart głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od właściwego c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie od Magistratu.

Każdy wyborca winien na kartce dołącznie wymienić nazwisko osoby, mającej według jego życzenia zostać członkiem Izby, względnie zastępcą i tę kartkę podpisać, gdyż inaczej oddany głos będzie uznany za nieważny.

Tak wypełnioną kartkę głosowania należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej napisem „kartka głosowania dr. ... do Izby lekarskiej“ najpóźniej w dniu 8 lipca 1902 oddać osobiście w Starostwie powiatu swego zamieszkania, a we Lwowie i Krakowie w Magistracie, — albo pocztą ją przesłać, a w takim razie należy kartkę zakopertowaną, jak wyżej opisano, — włożyć w drugą kopertę, opatrzoną adresem właściwego Starostwa, względnie Magistratu we Lwowie i Krakowie.

Prawo wybierania i wybieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej, jeżeli nie zrzekł się wyraźnie tego prawa i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej lub przy rządowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i wybieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw przepisów wykluczeni są od prawa wybierania i wybieralności w gminie, jakoteż ci, którym Izba lekarska odejęła prawo czynnego i biernego wyboru, lub przeciw którym jest w toku dochodzenie w Radzie honorowej (§. 6 ustawy).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwca.

Francuskie przesilenie ministeryjne skończone. Republika posiada nowy gabinet z senatorem Combes na czele! Depesze z Paryża donoszą, że gabinet się już ukonstytuował. Z dawnego rządu pozostali: generał André minister wojny, i Delcassé minister spraw zagranicznych. Widocznie prezydent Loubet pragnął zatrzymać na tych dwóch najważniejszych stanowiskach pewną ciągłość i jak gdyby pokazać, że sprawy dotyczące się armii i dyplomacji powinny być poza grą polityczną stronnictw i zmian. Ministrowi wojny André pomógł zresztą jego popularność w obozie radykalnym, a kierownikowi spraw zagranicznych Delcassé, aureola ostatniej podróży do Petersburga. Inni ministrowi należą do obecnej większości republikańskiej. Senator Combes dotąd nie grał wybitnej w polityce roli, również i jego koledzy: Vallé, Pelletan, Chaumie, Trouillot, Mongot, Du-

mergun, nie należą do pierwszorzędnych osobistości. Pozostaje jeszcze do rozdania teka ministra skarbu; ofiarowano ją dep. Rouvier, ale ten miał postawić warunki, od których zależnem uczynił przyjęcie teki. — Rouvier oświadczył się mianowicie przeciw zaprowadzeniu podatku osobisto-dochodowego. Gdyby Rouvier wstąpił do ministerstwa, byłby w niem najwybitniejszą i najzdolniejszą osobistością i przedstawiałby tutaj element umiarkowanego stronnictwa tak zw. liberalnych progresistów. Zresztą cały gabinet jest rządem radykałów najczystszej wody. Głównem jego zadaniem i programem jest przeprowadzenie ustawy o Stowarzyszeniach religijnych i zniesienie ustawy *lex Falloux*, t. j. wolności nauczania. Gabinet zbiera się więc pod znakiem „kulturkampfu!“ Byłaby to wróżba nie rokująca o jego długiej egzystencji. W każdym razie Francja wchodzi obecnie na niebezpieczną drogę walki religijnej, która z pewnością nie sprowadzi tak pożądanego i tak wymownie przez prezydenta Loubeta w jego mowie w Dunkierce zalecanego spokoju i zawieszenia broni!

Jeden obecnie jest tryumfatorą a nim jest ustępujący prezes gabinetu Waldeck-Rousseau. Ustępuje on po zwycięstwie. Rzecz w dziejach republiki niebywała. Waldeck-Rousseau objął prezydium gabinetu i ministerstwo spraw wewnętrznych dnia 23 czerwca 1899. Ojciec jego odgrywał, za panowania Ludwika Filipa, wybitną rolę w Izbie deputowanych. Mandat poselski uzyskał Waldeck-Rousseau w r. 1879 i był członkiem „Unii republikańskiej“. W gabinecie Gambetty i w gabinecie Juliusza Ferry był ministrem spraw wewnętrznych. Przez dziesięć lat nie brał udziału w życiu publicznem. W r. 1894 uzyskał mandat senatora w departamencie Loary. Po rezygnacji Casimira Perriera był jednym z kandydatów na prezydenta Rzeczypospolitej. W pierwszych wyborach otrzymał 189 głosów; przy drugim

głosowaniu zrzekł się kandydatury na rzecz Feliksa Faurea. Objawiając prezydenturę gabinetu bezpośrednio przed procesem w Rennes, zdołał utrzymać władzę przez trzy lata z rzędu, wciągnawszy do większości socjalistów, którym w osobie Milleranda ofiarował udział w rządzie. Waldeck-Rousseau zapewnił przez trzy lata porządek ministeryalny i silną ręką prowadził parlament. Wystawa urządzona przed dwoma laty, rzuciła nie małą światłość na jego rząd, które stały się najdłuższymi w historii trzeciej republiki. Ustępujący Waldeck-Rousseau zasługuje z wielu względów na nazwę męża stanu. Czy można będzie to samo powiedzieć o jego następcy, to pytanie należy do przyszłości; na wyjaśnienie jednak prawdopodobnie nie długo przyjdzie czekać.

Delegacye wspólne.

Delegacya austriacka.

(Sprawozdanie telefoniczne).

Budapeszt, 7 czerwca.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad pełnej Delegacyi austriackiej nad zwyczajnym budżetem Ministerstwa wojny przemawiał del. Barwiński. Powiedział on: Mimo wszelkich zapewnień pokojowych, stoimy tak uzbrojeni, jak gdybyśmy mieli wkrótce wojnę prowadzić. Gdy wspólne wydatki ogromnie wzrastają, dochody — zmniejszają się. Ludność jest w tak krytycznem położeniu ekonomicznem, że musi od ust sobie odejmować, by móc zapłacić podatki. Nie łatwo atoli brać na siebie odpowiedzialność za odmówienie pewnych, niezbędnie potrzebnych wydatków na siłę zbrojną. Zarząd woj-

73)

HAIJOTA

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich ładów“).

(Ciąg dalszy).

X.

— Powtarzam i powtarzać będę — mówił doktor Morton — że życie zawdzięczasz mrówkom. Jest to chyba pierwsze dobrodziejstwo, jakie ta plaga stworzenia wyświadczyła komukolwiek od początku świata. Masz szczęście do wszystkiego Benson — nawet do mrówek. Gdyby nie one, nie wrzucono by cię do wody, a to był właśnie taki heroiczny środek, który albo ocala, albo zabija. Ciebie ocalił ku serdecznej mojej radości.

Pan Benson słuchał tych słów, uśmiechając się łagodnym, powolnym uśmiechem rekonwalescenta.

Przed chwilą zjadł z ogromnym apetytem potrawkę z kury i popił ją kieliszkiem starego burgunda, a teraz odpoczywał w pół leżąc na maderskiej kanapie, obstawiony wałkami i poduszkami.

Doktor połknął duży „tumbler“ piwa i ciągnął dalej:

— Gdy patrzę na ciebie, wierzyć mi się nie chce, że to ten sam kościotrup, którego przed niespełna trzema tygodniami rozcierałismy z tak zupełnym brakiem nadziei w starym domku. Upewniam cię Benson, że

nie zapomnę nigdy tej chwili, kiedy otworzyłeś oczy — i spojrzales na mnie. W ciągu mojej praktyki widywałem ludzi wracających — jak to się mówi — do życia, ale to było więcej, to było zmartwychwstanie.

— Bogu niech będą za nie dzięki — rzekł pan Benson, schylając z lekką głowę. — Życie wydaje mi się w tej chwili wielkim darem, którego dotychczas nie umiałem używać właściwie.

Doktor nie odpowiedział, patrzył tylko w dalszym ciągu na swego pacjenta. Był on ubrany jak za najzdrowszych czasów, z tą samą co dawniej wytwornością. Żalobna przepaska, otaczająca rękaw marynarki, zdawała się rzucać cień powagi i głębokiego a spokojnego smutku na jego bladą jeszcze twarz.

Choroba zgasiła w części zmysłową bujność jego męskiej urody, uszlachetniając ją jednocześnie. Cicha zaduma leżała na jego czole, a w złożeniu ust i wyrazie nieco omgłonych oczu było coś dziwnie pociągającego.

Wyglądał, jak gdyby fizycznie i moralnie wszystko w nim zmatowało się i złągodniało.

— Kiedy pozwolisz mi wyjść? zapytał po chwili.

— Phy! odrzekł doktor — co z tobą można przewidzieć. Chorowałeś anormalnie i zdrowiejesz anormalnie. Nie zdziwiłbym się, gdybyś za dwa, trzy dni zaprosił nas wszystkich na fundamentalny „chop“ i upił się na nim, jak czterech pontonowych majtków.

Pan Benson sposepniał nagle.

— Z pewnością, że jak najprędzej postaram się mieć was u siebie i podziękować wszystkim za okazaną mi w chorobie życzliwość. Nie mówię o tobie, bo tu żadną podzięką się nie wypłacę; i chyba do końca życia pozostanę twoim dłużnikiem — ale...

— Phy! phy! przerwał doktor, machając niedbale ręką — to jeszcze resztki choroby ta egzaltacja.

Ale — ciągnął dalej pan Benson, nie zważając na przerwę — co się tyczy upicia... Zapamiętaj to Monton. Nie upiję się już nigdy!

— Przechodzisz na teatoleryzm?

Głos doktora brzmiał lekką ironią.

Zamiast odpowiedzi pan Benson dał znak stojącemu obok chłopcu, aby mu nalał kieliszek wina.

Wypił go duszkiem i skinął głową towarzyszowi.

— Jak widzisz — nie. Zostanę pośrodku.

— Rzecz najtrudniejsza — zauważył doktor. — Co do mnie, łatwiej by mi było powiedzieć sobie: „wcale“ niż dotąd; a dalej nie!

— Zapewne i ja bym może tak mniemał... dawniej. Dziś jednak...

Zawahał się, przeciągnął ręką po czole i westchnął nieznacznie. Twarz jego wydłżona lekko chorobą, przybrała wyraz jeszcze głębszej powagi.

— Dajmy temu pokój. Dość, że upijam się i pijatyki u siebie urządzać nie będę i jakim Benson, postanowienia mego dotrzymam. Będę ci wdzięczny, jeżeli to puścisz w kurs. Nie chcę się tłumaczyć... w ogóle nie chcę o tem mówić. A Arnstrong i inni, niech się od uwag na ten temat w mojej obecności wstrzymają, jeżeli im cokolwiek na stosunkach ze mną zależy.

Przy tych słowach oczy błyszczały mu dawnym ogniem.

— Dobrze; powiem im to — rzekł doktor ze zwykłą sobie hegumą.

— Dziękuję ci.

Czas jakiś milczeli obaj. Doktor pierwszy rozpoczął.

— Ten „change-trip“ do Europy także się wybornie składa. Sama podróż morską postawi cię do reszty na nogi. Ja bym cię pierwszym parowcem na północ wyprowadził. Czego zwlekasz. Przecież czas twój już się skończył?

— To prawda. Ale z powodu mojej choroby straszne nieporządki zakradły się w

faktoryi. Muszę to wszystko do ładu doprowadzić, zanim zdam zastępstwo Bellowi.

— Więcej ostatecznie chcesz wyjechać „Lagosem“?

— „Lagosem“. Mniejsza mi o te parę tygodni zwłoki. Tam w Anglii mniejsza z tem także...

Słowa te wyrwały mu się jakby mimowoli. Przegrzył usta i przeciągnął znów ręką po czole, na które bolesna wystąpiła zmarszczka.

— Zresztą — mówił dalej zmieniając ton — chodzi mi o towarzystwo Mac-Gregora. Taka długa droga z samymi nieznajomymi to piekielnie nudna rzecz. A w dodatku, jak wiesz, nie lubię Wells'a, kapitana „Bengueli“, która tu ma być przed „Ambrizem“. Ale ty nie palisz, Morton?

Doktor wziął podawane sobie cygaro, obmacał je uważnie, spojrzawszy parę razy z ukosa na pana Bensaona, poczem puścił kilka tak potężnych kłębow dymu, że otoczył się jakby obłokiem i z po za niego rzekł od niechcenia.

— Phy! Gdybyś jechał „Benguelą“, miałbyś także znajome towarzystwo.

— Kogoż to? — zapytał dosyć obojętnie pan Benson.

Doktor rzucił mu znów przelotne spojrzenie, rozpuścił dlonią dym, i z oczyma utkwionemi w sufit odpowiedział.

— Miss Fairley.

Zwywy przyływ krwi zabarwił bladą twarz pana Bensaona; a on sam drgnął widocznie i uniósł się na łokciu.

— Miss Fairley? — powtórzył. — Miss Fairley wraca do Anglii?

— Nie inaczej. Powiedziała mi to wczoraj sama. Szpital poniesie niepowetowaną stratę; ale dla niej samej — na moją duszę — jest to najrozsądniejsza rzecz, jaką może uczynić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kowy powinien przynajmniej zaprowadzić pewne oszczędności. Mowca oświadcza się za reformą wojskowej procedury karnej i przeciw barbarzyńskim karom w wojsku. Żąda reform; przepisów o urlopach dla oficerów i żołnierzy, rozszerzenia częściowo już zaprowadzonego odpoczynku niedzielnego dla żołnierzy; urguje systemizowanie posady grecko-katolickiego proboszcza wojskowego dla Austrii oraz jednego dla Węgier. W końcu oświadcza się za dwuletnią służbą wojskową, za uregulowaniem oddawania dostaw wojskowych krajowym producentom. W końcu wyraża życzenie, aby Ministerstwo wojny zachowując się życzliwie wobec żądań ludności, uczyniło znosić ciężary, jakie nakłada na ludność utrzymanie armii i domaga się sprawiedliwego obchodzenia z żołnierzami narodowości nieniemieckiej i niemieckiej.

Następnie zabiera głos del. Herold. Mowca oświadcza, że stronnictwo jego nie może głosować za budżetem wojskowym, mimo, iż zawsze gotowe jest do ofiar dla utrzymania mocarstwowego stanowiska Państwa. Jeżeli mimo to głosuje przeciw budżetowi, dzieje się to z przyczyn rzeczowych, a także dlatego, że głosowanie uważa się za dowód zaufania do Ministra. Mowca wskazuje na niepomyślne stosunki finansowe i ekonomiczne ludności. Chwila obecna jest najmniej stosowna dla reformy uzbrojenia armii. Nawet przy największym patryotyzmie doradca należy czynnikiem decydującym, by w wydatkach wojskowych postępowały oględnie. Zarząd wojskowy powinienby przede wszystkim starać się o to, aby armię uczynić popularniejszą. Do tego mogłaby się także przyczynić reforma wojskowej procedury karnej. Następnie omawia dr. Herold stosunki narodowościowe w wojsku. Oficerowie powinni nie tylko rozumieć język pułku, ale także zupełnie nim władać. Przez przydzielenie oficerów do pułków, których językiem nie władają, wywołuje się w wojsku poprostu nienawiść narodowościową. Także armia wynarodowia wielu oficerów i ich rodziny. Jeśli jakimś oficerowi wpiszą do listy, że on w rodzinie mówi po czesku, to może być pewny, że go wkrótce przeniosą do Galicji lub na Bukowinę, które to kraje uważane są wprost za „kolonie karne” dla oficerów. Mowca zgadza się na to, aby żaden wojskowy nie uprawiał polityki, ale to samo obowiązuje także przełożonych i Ministra wojny. Minister wojny nie powinien również uprawiać żadnej polityki, a więc i narodowościowej.

Z kolei przemawiał delegat dr. Byk. Wskazuje on na to, że Ministerstwo wojny wystąpiło z wielkimi żadaniami właśnie w czasie ekonomicznej depresji i wprost nieznośnego ucisku podatkowego. Także sytuacja budżetowa nie przedstawia się różowo. My nie prowadzimy polityki ekspansyjnej i zupełnie szczerze wierzymy w pokojowe tendencje naszej polityki zagranicznej. Mamy tylko zadania defenzywne i żyjemy z sąsiadami naszymi w przyjaźni, a nawet w sojuszu. Ale w interesie skutecznej obrony naszej i naszej zdolności do sojuszu, w interesie Monarchii, która w sojuszach powinna być uważana jako czynnik równoważny i z żadnej strony nie powinna być poniżana do stosunku wasala, musimy utrzymać naszą siłę wojskową na odpowiednim poziomie. Dopóki dyplomacya nie może przystąpić do

rozbrojenia, znajdujemy się w położeniu przymusowem, a ponieważ to Państwo daje nam możność swobodnego rozwoju praw narodowych i interesów kulturalnych i ekonomicznych, musimy także uczynić zadość potrzebom wojskowym.

Mowca porusza w dalszym ciągu sprawę dostaw dla armii, żąda większego przytem uwzględnienia małych przemysłowców i rękodzielników, — uzasadnia potrzebę wydania ustawy rejonowej w miastach ufortyfikowanych, zniesienia rewersów demolacyjnych i przyznania wynagrodzenia za wywłaszczenie. Oświadcza się za reformą wojskowej procedury karnej, poczem wspomina o smutnych zająciach w Tryeście i Lwowie. O ile przy strejkach chodzi o ochronę robotników od wyzysku i o zaspokojenie ich słusznych żądań, o tyle władze powinny popierać te żywioły ekonomicznie słabsze. Jeśli jednak dochodzi do zbiegowisk i do terroryzmu, zagrażającego bądź to robotnikom nie strejkującym, bądź innym klasom zarobkowym, wtedy trzeba natychmiast wkroczyć celem utrzymania i przywrócenia porządku. Przedewszystkiem powołana jest do tego polica. Tę w większych miastach trzeba pomnożyć i zreorganizować. Jeśli jednak musi już wkroczyć wojsko, to trzeba pamiętać o tem, że obecna broń sprawia straszne spustoszenie. Nie dziw też, że zarówno w Tryeście jak i we Lwowie padły właśnie niewinne ofiary. Dlatego też przede wszystkim powinno się używać białej broni, a Manlicherów tylko w wyjątkowych, ostatecznych wypadkach. Mowca zwraca się do P. Ministra wojny z prośbą, aby wydał odpowiednie przepisy. W końcu omawia jeszcze położenie kapelmistrzów i lekarzy wojskowych i wzywa zarząd wojskowy, aby uwzględnił słuszne żądanie ludności. (Okłaski).

Przemawiali jeszcze del. Sustersie, Loser, Vukovic i Conci, który wnosi rezolucję w sprawie zniesienia kar „anbinden” i „Spangi” tudzież w sprawie skrócenia czasu służby wojskowej na dwa lata.

Na tem rozprawę zamknięto i obrady przerwano. Na wniosek del. Barwińskiego uchwalono wszystkie wniesione petycje przedłożyć do rozprawy bez pisemnego sprawozdania. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 przed południem.

Państwowa rada kolejowa.

(Telefonom).

Wiedeń, 7 czerwca.

Pod przewodnictwem P. Ministra kolei żelaznych Witteka odbyła się wczoraj tegoż dnia sesja państwowej rady kolejowej. Na porządku dziennym znajdował się najpierw wniosek pp. Baczewskiego, Pilata, Kussmanna i Skibińskiego w sprawie przygotowania upaństwowienia kolei Północnej. Wniosek ten przekazano komisji dla spraw ogólnych z wezwaniem, by na sesję jesienną przygotowała sprawozdanie o upaństwowieniu tej kolei na podstawie dokumentu koncesyjnego. Do subkomitetu wybrano pp. dr. Russa, Boschana i Baczewskiego.

Następnie przyjęto wnioski w przedmiocie upaństwowienia kilku linii kolei Południowej. Po uchwaleniu wniosku p. Grego-

ra w sprawie ustalenia zakresu działania kierownictwa ruchu w Czerniowcach weszły pod obrady sprawy komercyjne i taryfowe.

P. Pilat referował o ruchu osobowym i pakunkowym. Inny mowca wygłosił referat o ruchu towarowym. Z kolei wybrano dwie komisje dla spraw frachtowych i towarowych. Po przyjęciu szeregu wniosków co do ruchu towarowego, przystąpiono do sprawy rozkładu jazdy. Z okazji zawiadomienia o połączeniu Tarnowa-Nowego Sącza-Orla pociągiem pospiesznym *via* Preszów (*Eppe-ries*)-Budapeszt wyraził p. Dattner imieniem interesowanych kół podziękowanie Ministerstwu za okazaną życzliwość. Następnie uchwalila rada znaczną część wniosków w sprawie rozkładu jazdy.

Po załatwieniu porządku dziennego podziękował P. Minister Wittek zebrany za wszechstronne i rzeczowe współpracownictwo i gorliwość, która umożliwiła załatwienie obszernego porządku dziennego w krótkim stosunkowo czasie.

Członek rady Reiner podziękował P. Ministrowi za przewodnictwo.

KORRESPONDENCJE

Rzym, 4 czerwca.

Jego Em. książę biskup krakowski, Puzyra, przybył tu z Viareggio i stanął w Kolegium polskiem na Via dei Maroniti. Wd. 9 b. m. przyjmie, razem z kardynałem br. Skrbenskim i kardynałem Martinellim, czerwony kapelus, na konsystorzu papieskim. Jego Em. Puzyra, w sobotę, przyjmować będzie w pałacu weneckim, siedzibie ambasady austro-węgierskiej uwierzytelnionej przy Watykanie, powinszowania t. zw. *di calore*. Jest to dawny zwyczaj, który bywa zachowywanym. W jednym z salonów ambasady, nowy kardynał, mając przy boku jednego z *attaché* ambasady, w mundurze galowym, przyjmując uroczyste powinszowania znajomych duchownych i świeckich, z wyjątkiem kardynałów, którzy oddzielnie i innego dnia, do mieszkania z powinszowaniami przyjeżdżają. Więć kardynał Puzyra przyjmować będzie kardynałów w Kolegium polskiem.

Księdzu arcybiskupowi Władysławowi Zaleskiemu, ofiarowano delegację apostołską w Kanadzie, ale jak się teraz dowiaduje, nie przyjął jej. Wątpię także, aby przyjął delegację w Brazylii. Do Waszyngtonu w charakterze delegata apostołskiego, pojedzie, zdaje się mgr. Falcio, dotychczasowy delegat w Kanadzie.

Przybywa tu pielgrzymka czeska z kardynałem Skrbenskim na czele. D.

Z Poznania.

(Nowe procesy w sprawie wrzesińskiej. — Skazani poczynają odsiadywać wymierzone im kary. — Dwa tysiące marek na uświetnienie jubileuszu Związku niemieckich śpiewaków w Poznaniu).

Proces przeciw Elżbiecie Kantoreczykowej z Wrześni, odroczony w listopadzie r. z. z powodu jej słabości, naznaczony został na

23 b. m. Toczyć się będzie przed Izbą karą sądu ziemiańskiego w Gnieźnie. Kantoreczykowska oskarżona jest o bunt i naruszenie pokoju publicznego.

Tego samego dnia toczyć się będzie na nowo sprawa przeciw 16-letniemu terminatorowi Wiśniewskiemu, ponieważ sąd Rzeszy w Lipsku tylko co do niego uznał, że wymierzono mu karę zbyt wysoką, bo zamiast 3 tygodni sąd gnieźnieński podyktował mu 4 tygodnie aresztu.

Wrzeście stanie przed sądem wyrostek Kaliszczewski, któremu dopiero teraz wytoczono proces o udział w zbiegowisku we Wrześni. Jako świadków w jego sprawie powołano inspektora Wintera, nauczyciela Koralewskiego landrata wrzesińskiego Massembacha i kilku policyantów.

Niektórzy ze skazanych w procesie wrzesińskim udali się już do więzienia. Skazani na kilka miesięcy odsiadywać będą wyznaczona im kara w więzieniu wrzesińskim, skazani na dłuższy czas w więzieniu we Wronkach.

Dwa tysiące marek uchwalila poznańska rada miejska na wniosek magistratu dla Związku niemieckich śpiewaków, którzy w tym roku obchodzą w Poznaniu 50-letni jubileusz. Wiadomo, jakie stanowisko zajmuje ogromna większość rady miejskiej w obec wniosków polskich o udzielenie subwencji dla polskich Towarzystw, gdy one obchodzą jakie wyjątkowe uroczystości. Wnioski takie bywają systematycznie odrzucane. To też mecenas Trapezyński imieniem polskich radnych zaprotestował przeciwko udzieleniu subwencji śpiewakom niemieckim, skoro ignoruje się podobne żądania polskie.

Na to odpowiedziano p. Trapezyńskiemu ze strony magistratu, że obchód niemieckich śpiewaków to nie jest żadna uroczystość polityczna i dlatego zaleca się ich subwencjonowanie.

Wniosek naturalnie przeszedł, gdyż głosowali przeciwko niemu tylko Polacy.

Uroczystość w Malborgu.

Rozpoczęte dnia 5 b. m. w starożytnym Malborgu uroczystości, które zainaugurował cesarz Wilhelm znana z wczorajszej depeszy mową wymierzoną przeciw Polakom, mają głównie na celu odświeżenie i uczczenie pamięci Zakonu krzyżackiego. W uroczystościach biorą udział oprócz przedstawicieli najwyższych kół niemieckich, członkowie istniejących do dziś, ale zeświecczonych zakonów „Rycerzy mieczowych” (Krzyżaków) „Rycerzy św. Jana” (*Johanniterorden*) i innych „zakonów rycerskich”. — Znamiennym rysem tych uroczystości jest zajęcie istniejącej w Malborgu od 600 lat katolickiej kaplicy zamkowej i zamienienia jej na świątynię ewangelicką. *Germania* pisze z tego powodu:

„Odkąd stoi kaplica, a jest to już przeszło 600 lat, odprawiano w niej tylko katolickie nabożeństwa. Jeżeli to nie daje katolikom prawa do niej, to wolno pewnie zażądać, czy zamienienie państwa zakonnego w świeckie księstwo przez w. mistrza Albrechta brandenburskiego, miało lepszą podstawę prawną, i dalej, czy fiskus zamkowy przez aneksję Prus Zachodnich w r. 1772

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

(„Ostatnie dni Pekinu” przez Piotra Loti’ego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Wszystkie te mieszkania mandarynów albo ogrodników, ciągnące się daleko aż po pod drzewa, widziałem przedtem spustoszone, zarzucone nieczystościami bez nazwy, wzbudzające mi trwogę odorem trupim. Teraz odnajduję je czyste, wybielone, nie mające w sobie nic odrażającego ani złowrogięgo; zakonie tędy przeszły, zakładając tutaj mleczarnię, tam kuchnię, w której gotują zdrowe zupy dla rekonwalescentów, dalej znowu sklepy, gdzie stosy prześcieradeł i koszul dla chorych aż pachną, świeżo uprane i poukładane porządnie na półkach wyścielonych czystym białym papierem...

Zresztą, jestem podobny do każdego z naszych pełnych prostoty żołnierzy lub marynarzy, uznając zupełnie wpływ tych zacnych Sióstr, w białych skrzydlatych czepkach. Być może, iż jest to u mnie pozostałością godną łuki w mojej wyobraźni, ale z pewnością mniej by mnie rozczyliło, gdybym świecą fryzurę tu widział zamiast tych białych czepków...

Po za wyznaczoną dla nas częścią miasta, niedziela, w tych wyjątkowych czasach dla Pekinu, odznacza się mnogością żołnierzy każdej broni, przechadzających się po mieście.

Porozdzielano miasto na strefy, przeznaczając każdą dla odrębnej narodowości państw zjednoczonych i z wyjątkiem oficerów czasami, ludzie ci nie stykają się wcale z sobą. Wyjątkowo także Niemcy przychodzą czasami do nas, a my do nich — ponieważ jednym z rezultatów tej wojny będzie zawiązanie sympatii pomiędzy wojskami obu narodów; ale na tem się kończą międzynarodowe stosunki naszych wojsk.

Część Pekinu, przypadła w udziale Francji, która ma kilka kilometrów obwodu, jest tą, którą bokserzy podczas oblężenia najbardziej zniszczyli, która najwięcej świeci ruinami i pustkami, ale która także najprędzej ze wszystkich odżyła i nabrała zaufania. Nasi żołnierze należą do tych, którzy najuprzejmiej obchodzą się z Chińczykami a nawet z ich dziećmi. Zdobyli sobie nawet przyjaciół pomiędzy tymi ludźmi i zaraz to poznać ze sposobu, z jakim zbliżają się do nich, zamiast uciekać.

W tym francuskim Pekinie każdy najmniejszy domek obecnie wywiesza na swoich murach małą chorągiewkę trójkolorową w ochronnych celach. Wielu mieszkańców nawet przycepiło na drzwiach swoich domów afisze z białego papieru, na których, dzięki uprzejmości któregoś z naszych żołnierzy, widnieją napis wielkimi i niezgrabnymi literami skreślony po francusku: „Jesteśmy

Chińczykami pod opieką francuską” — albo: „Tutaj wszyscy Chińczycy są chrześcijanami”.

I najmniejsze dzieci nawet w sukienkach lub całkiem nagie, przepasane wstążką, z nieodpornym warkoczykiem, nauczyły się kłaniać nam z uśmiechem, przykładając po wojskowemu rączkę do czoła, gdy który z nas się pokaże.

* * *

Po zachodzie słońca żołnierze wracają do domu a koszyki się zamykają. Wszędzie cisza i ciemność.

Noc wyjątkowo ciemna dzisiaj.

Około dziesiątej godziny wychodzę z kwatery z jednym z moich kolegów ładowych. Z latarnią w ręku kroczymy w ciemnym labiryncie, spotykając od czasu do czasu warty, które do nas wołają; a potem nie widzimy już nikogo, tylko psy spłoszone, pośród ruin i obrzydliwych uliczek, na których woń trupia panuje.

Dom, wyglądający bardzo podejrzanie, jest celem naszej wycieczki... Straż stojąca u drzwi, będąca na zwiniętych, oznajmuje przejmującym okrzykiem nasze przybycie i zagłębiamy się w całą seryę zakrętów i ciemnych korytarzy. Kilka małych pokojów z niskimi sufitymi, bardzo dusznych i zaciśniętych, oświetlonych niedostatecznie kopieciami lampkami. Za całe unieblowanie tylko otomana i fotel w każdym z tych pokojów, a powietrze, któremu oddychać trudno, prześiakięte opium. A gospodarz i gospodyni oboje otyli, odznaczają się patryarchalną dobroduszością, wybornie licującą z takim mieszkaniem.

Proszę jednak mylnie moich słów sobie nie tłómaczyć: jest to tylko po prostu „dom śpiący” — jedna z najstarszych instytucji chińskich dążąca do upadku — i przychodzi się tutaj na to, żeby posłuchać muzyki, wśród obłoków usypiającego dymu.

Z wielkim wahaniem zasiadamy w jednym z małych pokojków na materacu czerwonym i na poduszkach czerwonych, których hafty naturalnie wyobrażają straszliwe potwory. Czystość tych rzeczy podejrzana a nadmiar zapachów nam zawadza.

Na ścianach, wyklejonych papierem, akwarele przedstawiają mędrów ubłogosławionych w niebie, pośród obłoków. W jednym kącie zegar niemieckiej fabryki, który zapewne najmniej od stu lat przebywa w Pekinie, idzie, odzywając się miarowo zachrypniętym tonem.

Można by powiedzieć, że od samego wstąpienia tutaj, nasz umysł zaciemnia się pośród tylu snów ciężkich spowodowanych opium, które musiały zrodzić się na tej otomanie, a potem pozostać jak uwieszone pod belkami przytłaczającego czarnego sufitu.

A trzeba dodać, że jest to miejsce zabawy należące do bardzo dobrego tonu dla Chińczyka, gdzie przed wojną żaden Europejczyk, nawet za cenę złota nie byłby wpuszczony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

większe nabył prawo do tej kaplicy zamkowej? — W sercach katolików mogą uroczyste malborskie budzić tylko najboleśniej-sze uczucia. Wyrzucono ich z miejsca, na którym się przeszło 600 modlił i przyjmował świętą ofiarę. — O katolickim charakterze kaplicy zamkowej w Malborku świadczy oprócz tradycji, także przepiękna figura Matki Boskiej z przesłanej mozaiki szklanej, znajdującą się przed kaplicą od strony wielkiego ołtarza.

Oprócz mowy podanej wczoraj, wygłosił cesarz Wilhelm na bankiecie drugą jeszcze mowę na cześć zakonu Joanitów, którego wielkim mistrzem jest Najd. Arcyksiążę Eugeniusz.

Odpowiedział przybyły w zastępstwie Najd. Arcyksięcia Eugeniusza ces. i król. generał kawalerii Bechtolsheim. Dziękował on cesarzowi za popieranie niemieckiej sztuki w tym zamku mistrzów, poczem zaznaczył, że zakon rycerzy niemieckich, po nawróceniu pogańskich ziem pruskich, mógł wrócić do pierwotnego zadania swego, do dzieł miłosierdzia.

Na polityczne zwroty toastów cesarskich generał nie reagował ani słowem.

Z Caratu.

(Towarzystwa słowiańskie w Rosyi.)

W chwili obecnej istnieją w Rosyi cztery Towarzystwa słowiańskie: odeskie, kijowskie, petersburskie i moskiewskie. O działalności Towarzystwa odeskiego w latach ostatnich nie zgoda nie słyhać; przekształciło się ono całkowicie w Towarzystwo oświaty ludowej; popiera wydawnictwa ludowe, urządza odczyty dla szerszych kół inteligencji, rozwija w tym kierunku użyteczną działalność, lecz nie mającą nie wspólnego ze słowiańszczyzną. — Towarzystwo kijowskie odhyla od czasu do czasu posiedzenia, budzące niekiedy szerszy interes, dzięki odczytom prof. Floryańskiego, lecz działalność jego nie przekracza po za ciasne kółko tamtejszych sławistów.

O wiele więcej zwraca na siebie uwagę Towarzystwo słowiańskie w Petersburgu. Działalność jego tak charakteryzuje autor fejetonu w *S. Pet. Wiedom.* pod tytułem: „O zadaniach naszych Towarzystw słowiańskich”. Pomimo wszystkich swych błędów — powiedziano tutaj — petersburskie Towarzystwo słowiańskie przyniosło niemało korzyści sprawie przez swą wydawniczą działalność, a zwłaszcza przez wydanie słowników rosyjsko-słowiańskich, stanowiących dla Rosyjanina jedyne źródło dla nauczania się języków słowiańskich. — Lecz niestety, nie troszczy się ono wcale o rozszerzenie swych wydawnictw, nie podaje o nich wiadomości w publikacjach literackich, a szukać ich po księgarniach trzeba z latarnią. Jest to smutny symptomat izolowania się od wszelkich wpływów otaczającego życia. I w istocie rzeczy petersburskie Towarzystwo słowiańskie spogląda z góry na życie i jego potrzeby codzienne, stępując doń niekiedy na swych uroczystych posiedzeniach, zanadto zresztą urzędowych i otoczonych pompą, aby mogły zainteresować szersze koła inteligencji.

O wiele poważniej — powiada autor artykułu „O zadaniach naszych Towarzystw słowiańskich” — przedstawia się historia działalności moskiewskiego Towarzystwa słowiańskiego. „Pod kierownictwem J. Aksakowa odegrało ono ważną — rzec można — historyczną rolę. Lecz później zamknęło i wlokło nędzną żywot, zanim nie powołano na jego kierownika konsula, A. J. Czerep-Spirydowicza. Dzięki jego energii, liczba członków Towarzystwa wzrosła z 37 do 250, a działalność niezwykle się ożywiła: zaczęto urządzać tak zwane „środki słowiańskie” — zgromadzenia, na których w swobodnej, przyjacielskiej pogadance obznajamiano się ze współczesnym stanem słowiańszczyzny; w salach Bazaru słowiańskiego urządzono wielki koncert, na którym mieszkańcy Moskwy mieli sposobność zapoznania się z dźwiękami polskiej, czeskiej i serbskiej pieśni. — Moskiewskie Towarzystwo słowiańskie postawiło ofiarę na dzieci wrzesińskie; wysłało jednego ze swych członków za granicę, w celu bezpośredniego obznajomienia się ze stanem słowiańszczyzny austriackiej; rozpoczęto starania w sferach rządowych o zniżenie ceny przesyłki książek rosyjskich po za granicę państwa; czyni starania o zawiązanie stowarzyszeń handlowych z krajami i narodami słowiańskimi, oraz powzięło myśl uczczenia na wiosnę roku następnego 25 rocznicy wojny rosyjsko-tureckiej, uchodzącej w kołach słowiańskich za wojnę niepodległości Słowian bałkańskich. Nareszcie w czasach ostatnich zapadły na posiedzeniach Towarzystwa jeszcze dwie uchwały: bojkotowanie towarów i wyrobów niemieckich i ułatwienie innym narodom słowiańskim uczenia się języka rosyjskiego.

Nie wszystkie te środki i postanowienia — konkluduje autor — nazwać można trafnymi, lecz bądź co bądź samo ich wyli-

czenie świadczy o ożywionej działalności, zwracającej na siebie uwagę po poprzedniej długiej drzemce, a zwłaszcza o działalności bliskiej potrzeb życia bieżącego, nie obojętnej kwestiom żywotnym. Te symptomy życia budzą pewne nadzieje na przyszłość...

Zawarcie pokoju z Boerami.

Radość jaką wywołało w całej Anglii podpisanie przez przedstawicieli Boerów warunków pokoju zupełnie jest zrozumiałe. Jeżeli się zważy, że wojna, zaczęta dnia 11 października 1899 r. i prowadzona przez małe dwie rzeczypospolite przeciwko olbrzymiemu państwu z bezprzykładną w dziejach wytrzymałością, kosztowała Wielką Brytanię bardzo drogo w krwi przelanej i pieniądzech wydanych.

Dowodzą tego liczby ogłoszone obecnie przez dzienniki angielskie.

Straty Anglików w ludziach wynoszą: Zabitych na polach bitew: oficerów 518, szeregowców 5258.

Zmarłych skutkiem ran: oficerów 183, szeregowców 1836.

Zmarłych w niewoli: oficerów 5, szeregowców 97.

Zmarłych skutkiem chorób: oficerów 336, szeregowców 12.936.

Zmarłych skutkiem wypadków: oficerów 27, szeregowców 770.

Zaginionych: szeregowców 120.

Inwalidów, zmarłych po przybyciu do Anglii: oficerów 7, szeregowców 490.

Inwalidów, wysłanych do Anglii i niezdolnych już do pracy: 5550.

Razem więc stracił Anglię w ludziach: 1076 oficerów i 27.057 szeregowców.

Liczba rannych podczas tej wojny Anglików, którzy następnie wyleczeni zostali, wynosi: oficerów 1672, szeregowców 19.210.

Do niewoli wzięli Boerzy 384 oficerów i 9200 szeregowców. Z tej liczby zostało uwolnionych lub uciekło z niewoli 378 oficerów i 9880 szeregowców.

Jeżeli jednak straty w ludziach, wykazane powyżej, nie zubożyły jeszcze państwa, posiadającego tak ogromne zasoby ludności jak Anglia, za to wydatki pieniężne zaciężyły na niej dotkliwie; jak bowiem wykazuje sprawozdanie ministra skarbu, wojna w Afryce południowej kosztowała do dnia 31 marca r. b. 159,374.000 funtów sterlingów, a mianowicie: procent od pożyczek, zaciąganych skutkiem wojny: 4,967.000 funt. sterl.; uposażenie armii i wysłanie jej na plac boju 154,407.000 funt. sterl.

Do sumy powyższej dodać należy mniej więcej 10 milionów funt. sterl., wydanych od d. 1 kwietnia r. b. do chwili obecnej. Ogólny więc koszt wojny w pieniądzu wynosi 170 milionów funt. sterl.

KRONIKA

Lwów, 7 czerwca.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac. Egzamin konkursowy pro obtinendis beneficiis złożyli księża: Bielówka Franciszek, Bożyński Władysław, Kroczykowski Antoni, Kotuski Władysław, dr. Kuryś Michał, Machowski Józef, Schweiger Ludwik, Siatecki Tadeusz, Środoń Jan, Sroka Mateusz, Sulatycki Paweł, Rudkowski Roman, Martynowicz Ludwik, Wojuński Stanisław.

Administratorami zamianowani zostali: ks. Franciszek Bielówka w Tarnopolu, ks. Tadeusz Skorny w Zubrzy, ks. Jan Grygiel in spiritibus w Brzeżanach; ekspozytem zaś w Kowalówce ks. Antoni Joniec, wikaryusz z Brzeżan.

Konkurs na opróżnione probostwo w Zubrzy ogłoszony do 20 lipca b. r.

Diecezja tarnowska. Zamianowany honorowym radcą konsystorskim ks. Jan Głowacz, em. dziekan i proboszcz w Brzozowej.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Wczoraj wieczorem ukończyła komisja skrutacyjna swą czynność w sali IV. Głosowało ogółem 570 wyborców. Absolutną większość (286 głosów) otrzymało 26 kandydatów:

Dr. Aschkenazy 470 głosów, Bardasz 386, Chołodecki 500, Ciechulski 349, Drexler 365, dr. Diamand 295, Feldstein 293, Getritz 313, Hauser 286, Hudec 304, Jasiński 456, Krach 332, Makowicz 290, Makusich 555, Markiewicz 319, Mokrzycki 510, Platowski 305, Próchnicki 346, dr. Rutowski 490, Riedl 302, Rucker 356, Schleyen 311, Thom 438, Wenzelak 334, Wenzel 296, Zawadzki 288.

— **Wyjazd Sienkiewicza.** We środę ubiegłą wieczorem wyjechał z Warszawy Henryk Sienkiewicz, aby na stałe osiedlić się w Obłegorku, w tem malowniczym ustroniu wiejskim, które mu wdzięczne społeczeństwo, jako dar jubileuszowy złożyło. Już od paru tygodni w dawnem, a przez 17 lat zajmowanym mieszkaniu przy ulicy Wspólnej nr. 24, układano i pakowano obrazy, dzieła sztuki, książki, listy,

dypłomy, adresy i różne zabytki historyczne. Będą odtąd upiększały pałacyk w Obłegorku, tworząc w nim prawdziwie rzadkie i pamiątkowe muzeum; sama zaś miejscowość ta od dnia dzisiejszego jest już nie tylko własnością, lecz i stałem miejscem zamieszkania naszego wielkiego pisarza, dokąd biedzą będą myśli, uczucia i odezwy tysiącznych jego wielbicieli z całego świata. Wkrótce też przybędzie tam teściowa jego, pani Wanda Szetkiewiczowa i dzieci z Zakopanego.

Pokój za pokojem wypróżniały się kolejno aż do gabinetu, gdzie jeszcze wśród hałasu i stuku, Sienkiewicz pisał artykuł o jubileuszu tegorocznej Maryi Konopnickiej, który ukaze się naprzód w *Bibliotece Warszawskiej*, a następnie w warszawskim *Stowie*. Jest to ostatnia rzecz skrośiona w tym gabinecie narożnym 2 pietra, wychodzącym na Wspólną i Krucą, gdzie tyle aredytów było obmyślanych, przygotowanych i w części napisanych.

Aż wreszcie trzeba było opuścić gabinet i w ostatnich kilku dniach pobytu w Warszawie szukać gościnności u przyjaciela Mściława Godlewskiego.

Nie bez wzruszenia — pisze warszawskie *Stowo* — opuszczał autor „Krzyżaków” to długoletnie mieszkanie, z którym skojarzyło się tyle wspomnień rodzinnych, tyle chwil chwalebnych i podniosłych, tyle dzieł dokonanych, nie bez wzruszenia też opuszczał Warszawę, której stałym mieszkańcem, pomimo częstych wyjazdów i podróży, był od szkolnych czasów. Takie przenosiny są zawsze symbolem zamknięcia jednego, a rozpoczęcia nowego okresu życia. Ze wzruszeniem i żalem żegnali go także wszyscy, których łączy z nim węzły znajomości, zażyłości i przyjaźni. Prawda, że osiedlenie się w Obłegorku jest ostatecznym i pożądanym wynikiem życzeń całego społeczeństwa, że wszystkich urodzonych na wsi, a zwłaszcza wielkich poetów i artystów, ciągnie coś mimowoli do życia na łonie swojej przyrody, a jednak każda większa zmiana w trybie życia, każde rozstanie pokryte jest cieniem pewnej tęsknoty i niepokoju, tem bardziej, że jak wiemy, gospodarowanie na wsi nie jest obecnie, jak za złotych czasów Horacego, takim życiem *procul negotiis*, jakim pragnęliśmy, aby było życie naszego wielkiego pisarza.

— **Hr. Helena Mirowa**, jak donoszą z Wiednia do *Czasu* — aktem notaryalnym z dnia wczorajszego darowała Galicji, na wypadek śmierci, pałac swój w Wiedniu przy Lichtensteinstrasse nr. 51. Darowany pałac przeznaczony dla ofiarodawczyni na biura galicyjskiego Ministerstwa i mieszkanie dla hrabiny Mirowa niedawno temu i będzie w nim sama mieszkać. Jest to piękny obszerny budynek jednopiętrowy, otoczony wspaniałym parkiem.

— **Kurs kucia koni.** Zarząd szkoły podkownia, istniejącej przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, podaje do wiadomości, że drugi sześciomiesięczny kurs kucia koni w roku 1902 rozpocznie się od 1 lipca i trwać będzie do 31 grudnia.

Czeladnicy kowalscy chcą się zapisać na ten kurs, mają się osobiście zgłosić w ciągu miesiąca czerwca b. r. w kancelaryi powyższego zakładu (ul. Kochanowskiego l. 33) i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej, 2) świadectwo wyzwolenia i 3) świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki czeladniczej.

— **Czytelnia akademicka** im. A. Mickiewicza w Krakowie zamianowała prof. dr. Jordana swym członkiem honorowym.

— **Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym: Omówienie ostatnich rozruchów w mieście Lwowie.

— **Z „Sokoła”.** Wydział Towarzystwa przyma członkiem swoim, że co środy i soboty odbywają się dla nich wieczorem na boisku sokolem gry i zabawy, a tor kolarski stoi do dyspozycji codziennie rano i wieczorem.

Prócz tego urządza Towarzystwo bezpłatnie co soboty gry i zabawy dla uczniów i uczennic swoich, tak tych, którzy obecnie na ćwiczenia uczęszczają, jako też i tych, którzy w ciągu roku uczęszczali, lecz dla różnych powodów ćwiczeń gimnastycznych zaprzestali.

Gry i zabawy odbywają się pod okiem nauczycieli.

Wydział Towarzystwa uchwalił zaniechać w b. r. zapisu uczniów i uczennic, zamierza natomiast urządzić w jedną z sobót bezpłatne gry i zabawy przy muzyce.

— **Tow. przyjaciół muzyki i sztuki** dramatycznej „Lira” zawiązuje się we Lwowie. Celem jego: popieranie młodych talentów i ich kształcenie we własnej bezpłatnej szkole muzyki, śpiewu i mimiki. Towarzystwo to dawać będzie przedstawienia amatorskie, urządzać zabawy towarzyskie i t. d.

— **Na placu powystawowym**, jak już donosiliśmy przed paru dniami — odbędzie się jutro zabawa na rzecz wdów i sierót, pozostających pod opieką Towarzystwa pań im. św. Salomei. Wstęp bezpłatny. Tombola uposażona została w nieprzebraną moc najrozmaitszych zabawek, a bufet — z góry przychodzą: miniatury tani — w owoc, ciasta i chłodniki różnego rodzaju. Cel zabawy bardzo szlachetny i

piękny, i to więc ściągnąć winno jutro na plac powystawowy tłumy Lwowian.

— **Na ofiary kłeski na Martynice** złożyli w konsulacie francuskim we Lwowie, ul. Pańska 4: urzędnicy Wydziału krajowego 39 K., dr. Ferdynand Wilkosz z Krakowa 5 K., p. Marya Zagórska 20 K., prof. Szachowski 1 K., ks. Edward Podolski 1 K., towarzystwo pod „Gruszką” 1 K. 25 h., pp. Aleksander Bieniecki 2 K., Wacław Smakowski ze Schodnicy 2 K., Jan Domański z Gorlic 5 K., Platon Kostecki 2 K., Margasz 1 K., Buresch 1 K., p. A. Lucka ze Stanisławowa 2 K., N. N. 40 h., p. M. 10 K., hr. B. 5 K.

— **Konkurs.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na dwa wsparcia po 120 koron rocznie, jakie z fundacji imienia cesarza Franciszka Józefa I., założonej przez s. p. dr. Józefa Kazimierza Malinowskiego na uczczeniu i zachowaniu w pamięci odwiecznej cesarza we Lwowie w r. 1880, z funduszu przeznaczonego dla terminatorów w dniu 11 września 1902 r. będą rozdane.

O te wsparcia mogą się ubiegać tylko ubodzy chłopcy, wyznania chrześcijańskiego, w wieku od 12 do 16 lat, którzy uczą się rzemiosła u rzemieślników we Lwowie, dobrze się prowadzą i pilnie przykładają do nauki.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne, poświadczenie pracodawcy, potwierdzone przez korporację, co do prowadzenia się petenta i przykładania się do nauki rzemiosła, należy wnieść do magistrata najpóźniej do 31 lipca b. r.

— **P. Stanisław Konopka**, jubilat, rezydent i profesor polskiej wymowy, ukończył już kurs deklamacji we własnej szkole i kilku szkołach wydziałowych miejskich, gdzie młodzież stale kształci w wielkim pożytku. Popisy powiodły się bardzo dobrze, a obecnie wyrusza p. Konopka — jak corocznie — na trzymiesięczną wędrowkę artystyczną po kraju i za granicę.

Nowy kurs rozpoczyna p. Konopka z dniem 1 września b. r.

— **Kolonie wakacyjne w Brzuchowicach.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na 80 miejsc w koloniach wakacyjnych w Brzuchowicach dla chłopców i dziewcząt.

O miejsca te ubiegać się mogą uczniowie i uczennice miejskich szkół ludowych i wydziałowych we Lwowie w wieku 8—12 lat.

Pierwszeństwo do przyjęcia mają dzieci urzędników i sług gminy m. Lwowa, następnie wychowankowie miej. Zakładu sierót, wreszcie dzieci ubogich rękodzielników i przemysłowców we Lwowie.

Podania o przyjęcie do kolonii, zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, mają być wnoszone wprost do departamentu VIII magistratu, w terminie do 30 b. m.

Przyjęcie do kolonii mają zabrać ze sobą bieliznę, dwa ubrania i dwie pary obuwia. Pościeli brać nie wolno.

— **Strejk na Politechnice lwowskiej.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyło się w sali Kasya miejskiego zebranie ojców słuchaczy Politechniki lwowskiej, celem naradzenia się co i jak począć należy, by odwrócić cios, jaki grozi ich synom w skutek zamierzonego przez władzę zamknięcia Politechniki lwowskiej.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierało głos wielu mówców, uchwalono ostatecznie wysłać dziś deputację do rektora, z przedstawieniem właściwego stanu rzeczy. Deputacja ta ma działać według swego uznania w imieniu ogółu ojców słuchaczy Politechniki a ewentualnie zdać sprawę na walnem zebraniu.

Równocześnie odbyło się w sali Strzelnicy poufne zebranie młodzieży politechnicznej. Wynikiem zebrania była uchwała, — powzięta wszakże nieznaczna większość — mocą której postanowiono wytrwać w strejku, ostateczną decyzję jednak odłożyć do następnego poufnego zebrania, które się odbędzie w poniedziałek.

Na tablicy w Politechnice przybito dzisiaj zawiadomienie J. E. P. Ministra wyznań i oświaty dr. Hartla, iż w bieżącym półroczu szkolnym z powodu przeprowadzenia innych Politechnik i przeciążenia pracą profesorów, lwowskiej słuchacz w żadnym z tych zakładów stanowczo nie uzyskają przyjęcia.

Część młodzieży, przeciwna strejkowi, zgłosiła się dzisiaj na wykłady, odbyć się jednak one z powodu hałaśliwego zachowania się reszty słuchaczy, niestety, nie mogły. Po stronię owej rozważniejszej młodzieży, która chce wrócić do nauki, uznając, że ona jest dla niej największym dobrodziejstwem, stoi cała opinia poważnych obywateli, dbających o dobro tej młodzieży i społeczeństwa.

Deputacja ojców rodzin, wybrana na odbytem wczoraj zebraniu, obradowała dziś wspólnie z gronem profesorów Politechniki.

Rektor prof. Dzieślewski oznajmił deputacji, że zezwoli na wiec w murach szkoły politechnicznej pod warunkiem, jeżeli słuchacze zaczną na nowo uczęszczać na wykłady, wniosą podanie o zezwolenie na odbycie wiecu, a porządek dzienny tego wiecu nie będzie się sprzeciwiał istniejącym przepisom senatu.

Odpowiedź tę rektora zakomunikuje dziś o godzinie 6 wieczorem profesor dr. Głabiński, który należał do deputacji, słuchaczom Politechniki.

Wieści rozsiewane przez niektóre pisma poranne, jakoby bawił we Lwowie delegat Ministerstwa oświaty, celem załatwienia sporu między rektorem a młodzieżą, oraz, jakoby Ministerstwo cofnęło wyrok relegujący trzech słuchaczy Politechniki, są — jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła — pozbawione wszelkiej podstawy.

— **Echa strejku robotników budowlanych.** Do biura Stowarzyszenia robotników budowlanych „Ogniwo“ zgłosiło się po strejku 148 murarzy, cieśli i pomoćników budowlanych, którzy nie znaleźli zajęcia.

W wielkiej sali ratuszowej toczyły się wczoraj wieczorem w dalszym ciągu obrady na temat bezrobocia.

W obradach, prócz budowniczych, mistrzów murarskich i ciesielskich oraz delegatów robotników, wzięli udział posłowie: prof. dr. Głubiński, dr. Rutowski i Breiter, dalej prezydent miasta dr. Małachowski i wiceprezydent p. Michalski.

Budownicz p. Artur Schleyen domagał się, aby Rada miasta podjęła akcję dla wzmożenia ruchu budowlanego. W tym celu — zdaniem mowy — winien magistrat przystąpić do parcelacji placu Solskich, do dalszego przekształcenia Pełtwi i rozszerzenia sieci tramwajowej.

Budownicz Salver żądał, ażeby do licytacji robót zapraszano ogół przemysłowców danego zawodu, a nie jednostki.

Posłk Breiter krytykował działalność Koła polskiego i stanowisko jego prezesa JE. Jaworskiego. Nie wierzy wcale, by Koło polskie coś dla kraju mogło zrobić, jak również nie wierzy w to, by prezydent dr. Małachowski chciał coś zrobić dla miasta. Wyraził dalej życzenie, by usiłowania jednostek, które dążą do usunięcia bezrobocia odniosły skutek. Przemówienie swoje zakończył wreszcie p. Breiter uwagą, że jeżeli przemyśle miasta udało się rządzić, gdy miało w kasie miliony, powinno teraz umieć także rządzić gdy tych milionów już nie ma.

P. Śliwiński architekt prosił o przyjęcie jego wniosków *en bloc*.

P. Gryglaszewski uczynił wniosek, aby po zebraniu się Sejmu prosić posłów, by kraj przystąpił niezwłocznie do regulacji Pełtwi. Prócz tego żądał mowa wybrania komisji redakcyjnej, która by się zajęła wydawaniem pism fachowych.

P. Markowski domagał się, aby architekturę przy robotach przez się wykonywanych zatrudniali tylko fachowo uzdolnionych robotników.

P. Żelazkiewicz zauważył, że dla usunięcia klęski bezrobocia potrzeba akcyi ze strony całego kraju, poczem bronił reprezentację miejską przed zarzutem jej uczynionym, jakoby przetrwoniła pieniądze na inwestycje.

P. Wityk krytykował politykę Koła polskiego i zarzucał prezesowi Koła JE. Jaworskiemu, że robi to, co prezydent Ministrów dr. Koerber każe. Szlachta — zdaniem mowy — dba tylko o interesa agrarne, a nie dba wcale o interesa miast.

P. Bruśniak domaga się wybrania komisji sanitarnej, która by oglądając rozmaite budowlę, wynajdywała roboty.

Prof. Głubiński nie wie o tem, by prezes Koła polskiego JE. Jaworski był na każde skinienie dr. Koerbera; gdyby tak było w rzeczywistości, mowa wyjechałaby zaraz z Wiednia. W Kole nie ma tylko szlachty, lecz są i demokraci, którzy mogą i chcą coś wyjednać dla kraju. Ma wiarę, że uda się usiłowaniu ludzi dobrej woli, zasiadającym w Kole polskiem, zyskać coś dla kraju. Gdyby tej wiary nie miał, nie zasiadałby ani w Kole, ani w parlamencie.

Dr. Rutowski nie uważa wcale za dobre rozbić Koła. Polacy powinni postępować tak samo, jak Czesi, którzy idą zwarta falanga, a popiera ich cały naród. Robota w pojedynkę do niczego nie doprowadza. Gdyby żywiły, działające obecnie w pojedynkę, zechciały się skupić w Kole, wieleby zdziałać można. Popiera wczorajsze wnioski p. Śliwińskiego, z tem, by Sejm zorganizował biura pośrednictwa pracy.

Po przemówieniu p. Hudeca, uchwalono w końcu następujące wnioski pp. Schleyena i Śliwińskiego:

„Walne zgromadzenie połączonych Stowarzyszeń pracodawców i robotników przemysłu budowlanego we Lwowie, na posiedzeniu, odbytem w dniu 6 czerwca 1902, w sprawie zażegnania strejku i istniejącego bezrobocia, uchwała odnieść się do Sejmu i Rady miasta Lwowa z żądaniem:

I. Natychmiastowego przystąpienia do budowy gmachów rządowych, jak przebudowa gmachu politechnicznego, uniwersyteckiego i gmachu krajowej dyrekcji skarbu, budowy V. gimnazjum, męskiego seminarium nauczycielskiego, zakładu karnego, muzeum przemysłowego, linii kolejowej Lwów-Podhajce.

II. Udzielenia kilkumilionowej państwowej subwencji dla miasta Lwowa jako środka do natychmiastowego rozpoczęcia robót kanalizacyjnych i asanacji miasta;

III. Wydania ustawy, uwalniającej wszystkie przebudować się mające stare domy w śródmieściu przez lat 20 od podatków rządowych i stworzenia dla przeprowadzenia tego celu Towarzystwa akcyjnego z gwarancją państwa i prawem ekspropriacyjnym;

IV. Wzywa się reprezentację kraju w Wiedniu, ażeby przystąpiła do akcyi inwestycyjnej całego kraju, a w szczególności postarała się o jak najrychlejsze rozpoczęcie robót przy regulacji Pełtwi i innych rzek, jakoteż budowy kanałów wodnych z uwzględnieniem Lwowa przy użyciu bezwarunkowo i wyłącznie krajowych sił technicznych;

V. Delegaci poszczególnych stowarzyszeń mają obowiązek udania się do powyższych władz, przedłożenia niniejszych postulatów we właściwy sposób, wraz z komentarzami o faktycznym stanie naszego przemysłu i braku pracy, a o rezultacie i odpowiedzi właściwych czynników zdają sprawę na umyślnie w tym celu zwołane się mającym ogólnym zgromadzeniu wszystkich pracodawców i robotników przemysłowych.

Równocześnie poleca się delegatom, ażeby inne postulaty wyrażone były podane do wiadomości i uwzględnienia odpowiednim instytucyom.

Zredagowaniem wniosków tych zająć się ma komisja, złożona z pp. Śliwińskiego, Markowskiego i Marclego Sydzłowskiego.

Na tem o godzinie pół do 11 w nocy zamknął przewodniczący p. Kowaleczuk posiedzenie.

— **Walne zgromadzenie galicyjskiego Stowarzyszenia pocztmistrzów, poczekspedycyjnych i poczekspedytorów** odbywa się dziś we Lwowie i w sali hotelu „Victoria“, Obradom przewodniczy p. Izidor Kowalewski.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału, uchwalono upoważnić go, by imieniem Stowarzyszenia przystąpił do związku ogólnego Stowarzyszeń pocztowych „Reichsverband“. Upoważniono dalej wydział Stowarzyszenia do wypracowania i wniesienia memoriału do Ministerstwa handlu w sprawie polepszenia bytu ekspedycyj i ekspedytorek przy pocztach niecarnych.

Po uchwaleniu podziękowania dla dyrektora poczt p. Seferowicza i rady pocztowego p. Cholewickiego za gorliwe zajmowanie się sprawami stowarzyszenia, odroczono dalsze obrady do godziny 3 po południu.

— **Orkiestry wojskowe** przegrywać będą w miesiącu czerwcu: d. 10 przed główną strażnicą wojskową; d. 12 w parku Kilińskiego; w ogrodzie Miejskim; d. 19 przed Domem inwalidów; d. 24 na Wysokim zamku i d. 26 przed gmachem komendy korpusowej.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum rzeszowskim odbył się pod przewodnictwem e. k. krajowego inspektora szkół p. Emanuela Dworskiego w dniach od 21 maja do 4 czerwca.

Świadectwo dojrzałości otrzymali z VIII a): Bałtowski Franciszek, Brzęś Michał, Byliński Wojciech, Cypriś Franciszek (z odzn.), Dubiel Franciszek, Dzioba Jan, Gorzkiewicz Wincenty, Grochmalicki Jan, Jędrzejowski Józef, Kuhn Teofil, Kurnal Tadeusz, Mach Józef (z odzn.), Majka Józef, Michał Wincenty, Młynek Zygmunt, Nowosielski Władysław, Rogala Wojciech, Rudnicki Stanisław, Samoyłk Alfred, Siorek Franciszek (z odzn.), Sykała Władysław, Szpunar Feliks (z odzn.), Treibal Antoni, Wojnarowski Adam, Wolanin Stanisław, Zaufall Henryk;

z VIII b): Adamiec Walenty, Ajdukiewicz Roman, Babiński Bronisław (z odzn.), Biliński Antoni, Bogański Kamil (z odzn.), Borek Stanisław, Bryk Feliks, Cudziło Mikołaj, Czyż Franciszek (z odzn.), Dec Jan (z odzn.), Głowska Wawrzyniec, Holzer Karol, Horn Julian (z odzn.), Kalter Baruch, Koszacki Władysław, Krumpholz Wacław, Lecker Edward (z odzn.), Lepsy Tadeusz, Mareinek Stanisław, Meidinger Władysław, Molenda Roman, Okoń Eugeniusz (z odzn.), Panek Michał, Paykart Bolesław, Peszkowski Stanisław, Rakeczak Paweł (z odzn.), Rossa Władysław (z odzn.), Rydel Juliusz, Schroeder Artur, Smolik Józef, Żardecki Adam, Ciupka Tadeusz (ekster.).

Z ogólnej liczby 72 abiturjentów reprobowano na rok 2 uczniów publicznych, 1 ekster-nistę; do egzaminu poprawczego z 1 przedmiotu przeznaczono 9 uczniów publicznych, 2 ekster-nistów.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya Sponar, wdowa po b. urzędniku kolei Karola Ludwika, w 64 roku życia; — Władysław Manasterski, notaryusz w Rohatynie, w 67 roku życia.

W Krakowie, Hipolit Kufelkowski, emer. rada wyższego sądu krajowego, w 91 roku życia. W Andrychowie, Aleksandra z Konopków Leginowa, żona lekarza weterynaryjnego.

W Horodence, Felicya z Lisowskich Łozińska, nauczycielka szkół ludowych.

W Pilźnie, ks. Ignacy Dziubakowski, deficyent, był proboszcz w Żwierniku, w 57 roku życia a 28 kapłaństwa.

W Podolu, ks. Józef Sikora, proboszcz miejscowy, w 49 roku życia a 23 kapłaństwa.

W Pradze, Wacław Mára, b. redaktor ilustrowanego pisma *Svetozor*, w 60 roku życia.

W Zagrzebiu, Mikołaj Maszke, dyrektor tamtejszej galerii obrazów i znakomity malarz, w 50 roku życia.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miejska miasta Tyrawy wołoskiej, w pow. sanockim, nadała na posiedzeniu dnia 22 z. m. jednogłośnie honorowe obywatelstwo p. Andrzejowi Gołkowskiemu, właśc. dóbr i urzędnikowi krak. Tow. wzajemnych ubezpieczeń, w uznaniu położonych zasług około rozwoju miasta.

— **Znikła bez śladu.** Iwan Manowski, rolnik w Dąbrowicy, powiatu gródeckiego, donosił dziś tutejszej policji, że wczoraj rano znikła z domu jego 12-letnia córka Julia, brunetka, ubrana po wiejsku. Manowską miano widzieć wczoraj w Jaśnikach w towarzystwie „wesołej córy Koryntu“ Anieli Dolińskiej.

— **Kronika policyjna.** Pani Tekli B., zamieszkała przy ul. Cłowej 1. 12, skradziono dziś przed południem mały damski sekretarzyk w formie szkatułki z hebanu, z suto zdobionymi bronzami, wartości około 200 K.

P. Marya K. oskarżyła dziś w policji swoją służącą, Barbarę Paboucek, o kradzież 80 K. z otwartej komody. Paboucek po dokonaniu kradzieży, zabrała swoją książkę służbową i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Zgubiono srebrny zegarek damski remontoir z krótkim złotym łańcuszkiem i wisiorkiem w formie kuleczki.

— **Pożar** wybuchł dnia 28 z. m. około godziny 3 po południu w domu Jana Celarka w Zagórze (pow. Chrzanów) i zniszczył 15 domów wraz z innymi zabudowaniami gospodarskimi, oraz artykułami żywności. Szkoda wynosi około 25.000 K., ubezpieczenie 13.700 K. Żandarmerya aresztowała Wiktorję Celarek, podejrzaną o podpalenie.

— **Straszny pożar.** W Rohaczewie, gub. mohylowskiej, pożar zniszczył onegdaj dwór gościnny ze sklepami i około 500 budynków.

— **Ogromne upały** panują w Wiedniu. Wskutek uderu słonecznego zmarły dotychczas 4 osoby.

— **Międzynarodowy kongres prasy**, który w b. r. ma obradować w Bernie, będzie zaproszony — jak donoszą z Berlina — aby przyszedł do obrady odbył w Berlinie. Do zaproszenia zostali upoważnieni delegaci berlińscy na tegoroczny kongres w Bernie.

(D) **Odkrycie naukowe (?)** Piszą nam z Rzymu: Jeden z bolońskich lekarzy ogłasza w miejscowych dziennikach zapowiedź odkrycia, jakie może stanowić bardzo ważny postęp w dziedzinie nauk lekarskich, a czyni to nieco za wcześnie dla tego, aby się nie dać ubiedz przez innych (gdyż, jak wiadomo, ogłoszone są nagrody). Chodzi tu mianowicie o leczenie raka, uznawanego dotąd za nieuleczalny. Wobec tego, iż kontrola doświadczeń z powodu braku czasu (gdyż doświadczenia trwają dopiero od roku) nie jest jeszcze dostateczną, boloński lekarz nie ogłasza swego nazwiska. Uniwersytet boloński posiada słynną powagę na tem polu, dr. Tizzoni, odkrywcy lasecznika tetanosu, nie wiemy atoli, czy to on jest tym, który ma wskazać drogę, jak się raka leczy.

W interviewie jakie lekarz miał z redaktorem gazety *Resto del Carlino*, zapowiada on ogłoszenie broszury o leczeniu raka, skoro tylko większa ilość doświadczeń przeprowadzoną zostanie. Jak dotąd, udało mu się wyleczyć raka kilkakrotnie przez zastrzykiwanie chorym surowicy, sporządzonej na podstawie krwi osób malarycznych, t. j. chorych na febrę, tak zwaną malaryę.

Leczenie jednej choroby przez drugą, nie byłoby zresztą nowością. Na myśl tę wprowadził doktora rozprawa, jak mowi, Wacław Truki, profesora w Tyrnowej na Węgrzech, z 1775 „O febrze“, w której Truka zapisuje obserwacje, że skutkiem silnej febry, rak, u chorej kobiety, zginął. Robiąc doświadczenia z chorymi, doktor spostrzegł, iż zastrzykiwanie im krwi malarycznej oddziaływało, wywołując ból nie tam, gdzie się wykonało zastrzykiwanie, ale w miejscu, gdzie rak się objawił. Powoli, lekarz doszedł do otrzymania płynu, który mu daje nadzieję, iż rak będzie uleczalnym, nawet wtedy, kiedy chirurgicznie będzie niepochwytym.

Zapisuję to „odkrycie“ z obowiązku kronikarskiego. Mielśmy w Włoszech surowicę dr. Maragliano (na tuberkuly płucne) i zastrzykiwania sublimatu dr. Baccellogo na zaraze pyska i racie u bydła, ale i jeden i drugi środek nie odpowiadał oczekiwaniom. Czyż boloński doktor miałby być szczęśliwszym?

— **Milionowa ofiarość.** Syn znanego wielkiego przemysłowca Jana Fabera z Norymbergu ofiarował milion marek na cele bawarskiego Muzeum narodowego w Monachium i germańskiego Muzeum w Norymberdze.

Kronika prowincjonalna.

— **Szczerzec. (Pożar).** W gminie Serdyca wybuchł onegdaj w południe groźny pożar, który zniszczył do szwytu 41 rozmaitych budynków, a między tymi i budynek szkoły ludowej. Szkoda zrządzona pożarem wynosi około 25.000 koron. Ogień wznicił syn tamtejszego właściciela, Fedka Kinasza, paląc w pobliżu stajni papierosa.

— **Rawa. (Zwłoki dziecka w worku).** Przedwczoraj po południu znaleziono pod mostem kolejowym na rzecze Racie zwłoki dziecka płci męskiej, zaszyte w worku. Na głowie dziecięcia skonstatowano dwie małe dziurki i skórę na lewej stronie klatki piersiowej zdarta. Zwłoki odstawiono do miejscowej trupiarz i zawiadomiono o wypadku żandarmeryę, która zarządziła

energiczne dochodzenia, celem wykrycia wyrodnej matki.

— **Żabno. (Wyrodna matka).** Do więzienia śledczego tutejszego sądu powiatowego odstawiła w tych dniach żandarmerya córkę właściciela z Sieradzy, Zofię Kowalik, pod zarzutem uduszenia swego dwumiesięcznego dziecka, nieprawego łoża.

— **Rzeszów. (Cenne zabytki).** Przy rekonstrukcyi zamku dawniej książąt Lubomirskich na sąd, znaleziono w piwnicach zamkowych armaty i różne narzędzia wojskowe, mogące pochodzić z XVIII. wieku.

— **Tarnopol. (Utonięcie).** Utopił się tu, kąpiąc się w Serecie, nauczyciel szkoły ludowej Kazimierz Czechak. Zmarły pozostawił żonę i 6 niezaopatrzonego dziecka.

— **Chrzanów. (Podpalaczka).** W tych dniach w miejscowości Zagórze wybuchł około godziny 2 po południu pożar, którego ofiarą padło 15 domów mieszkalnych, 7 stodół i 12 stajen, ogólnej wartości 25.650 koron. Przeprowadzone przez żandarmeryę dochodzenia wykazały, że ogień wzniciła właścianka Wiktorja Celarek, chcąc się zemścić na swej teściowej. — Zbrodniarkę aresztowano i odstawiono do więzienia śledczego tutejszego sądu.

— **Przemysł. (Budowa koszar).** W najbliższym czasie przystąpi tutejsza gmina do budowy koszar dla obrony krajowej kosztem 220 tysięcy koron. Dobudowane mają być koszary przy ul. Cichej i ul. Dworskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Ponad wodami“, dramat w 3 aktach Jerzego Engla, przekład Z. Wójcickiej.

W niedzielę po raz czwarty „Wieczór Trzech Króli“, komedia w 5 aktach (8 odsłonach) W. Szekspira.

Z notatek podróży.

Nad brzegiem Adry.

(Abbazia i Cirkwenica).

(Dokończenie).

Zakład zbudowało w r. 1895 Towarzystwo akcyjne węgiersko-chorwackie z wielkim nakładem kosztów. Zamierzano utworzyć w ten sposób coś w rodzaju węgiersko-chorwackiej Abbazy; ale wkrótce poczęły się nieporozumienia co do tego, czy to ma być właśnie węgierski czy chorwacki zakład i przy tem gospodarka była bardzo nieszczególna, tak, że ostatecznie Towarzystwo musiało sprzedać gmach i park zakładowy na publicznej licytacji za mniej niż jedną piątą kosztów własnych (około 560.000 koron; kapitały włożone przez Towarzystwo wynosiły podobno z górą 3 miliony koron). Zakład kupił Najd. Arcyksięże Józef i oddał na 12 lat w dzierżawę dr. Ebersowi, kierownikowi e. k. Zakładu hydropatycznego w Krynicy i właścicielowi zakładu w Abbazy, znanego pod nazwą „Ayram“. Dr. Ebers zabrał się z energią a wielkim nakładem pracy i kosztów do postawienia „Therapii“ — jak nazywał zakład swój w Cirkwenicy — na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom. Odczyszczono też i odmalowano na nowo od góry do dołu cały gmach — zawiera on 130 pokoiów na 200 łóżek, — urządzone go wzorowo i wykwintnie, na każdym piątrze urządzono osobne łazienki ze zwykłą i morską (zimną i ciepłą) oraz gazową wodą, a urządzenia lecznicze „Therapii“ — jak już wspomniano — nie łatwo znaleźć sobie równe. Są tam i przyrządy do gimnastyki leczniczej i najrozmaitsze, bardzo praktycznie urządzone tusze i kąpiele: elektryczne, gazowe, parowe, świetlne i t. d., następnie basen obszerny, tak urządzone, że nawet w zimie można w Cirkwenicy kąpać się w wodzie, sprowadzanej wprost z morza a mającej 20 stopni ciepła. Dla kąpiel morskich ma zakład nad brzegiem morza własne łazienki z wyborną „plażą“ o podłożu piaszkowym, — w parku zaś znajduje się pawilon (wewnątrz, podobnie jak klatka schodowa właściwego budynku zakładowego, pięknie odmalowany przez malarza węgierskiego Arpada Molnara, który był pomocnym p. Styce przy malowaniu we Lwowie jego panoramy: Bem i Pełtów (Siedmiogrodzie); pawilon ten w sezonie letnim (od maja do października) służy za miejsce zebrania ogrodowych i za kawiarnię letnią, w zimowym zaś sezonie (od października do maja) za miejsce zabawy dla dzieci, znajdujących się z rodzicami w zakładzie.

Porównując Cirkwenicę z Abbazją, mimo, że ta ostatnia ma już cienisty park, osłonięte promenady i wspaniałe hotele oraz

wille, trzeba pierwszej przyznać stanowczą przewagę zwłaszcza w tych wszystkich wypadkach, w których idzie o rzeczywistą poprawę zdrowia, choćby tylko przez zupełny spokój, racjonalny tryb życia i oderwanie się od codziennych trosk i zajęć. Przede wszystkim bowiem w Cirkwenicy daleko więcej powietrza i swobody, aniżeli w Ab-bazy, zabudowanej już szalenie, mającej pretensje do charakteru zdrojowiska światowego, pełnej strojnisów, kurzu i hałaśliwej wrzawy. Następnie — ale to się już tyczy w szczególności publiczności polskiej. W obecnych, stosunkach została dla polskich gości, potrzebujących pobytu nad morzem — na północy jedyna Połoga, na południu zaś właściwie powstała Cirkvenica. O tem powinniśmy pamiętać. Czesi popierają zawsze tylko swoje i swoich, a gdy nie mają swego, to pobratymce i tam dzisiaj już rozlega się nawoływanie, aby jechać do Cirkwenicy. Czy my mielibyśmy dać nowy przykład niesolidarności narodowej, odmawiając poparcia przedsięwzięciu, — dlatego, że ono polskie? Ale pomijając już nawet ten wzgląd, czyż nie przyjemnie jest rodzinom naszym, zmuszonym szukać zdrowia na obczyźnie, znaleźć się w atmosferze swojskiej, czysto polskiej, jaka panuje w Therapii w Cirkwenicy?

Powaga zawodowa dr. Ebersa daje zupełną rękojmię, że zakład i leczenie w nim prowadzone będą w sposób wzorowy. Dodać zaś wypada, że ceny w zakładzie są umiarkowane, a ciężko chorych i chorych na gruźlicę płuenną zakład nie przyjmuje. — Naczelnym kucharzem zakładu jest Polak i zwolennicy polskiej kuchni nie potrzebują rozstawać się z nią nawet nad Adriatykiem.

*

Wracając do naszej wycieczki, osobny ustęp wypada poświęcić znakomitemu i przeżyciemu jubilatowi, Janowi Zacharyasiewiczowi. Od trzech miesięcy był on gościem Cirkwenicy. Zawsze pełen życia, gorąco zajmujący się wszystkim, co się tyczy kraju i literatury, wzór szlachetnej rycerskości wobec pań, pełen pogody i dobrego humoru, był ogniskiem życia towarzyskiego w Cirkwenicy, wszyscy bowiem kuracjusze, nawet nie Polacy, otaczali go z szacunkiem znakomitego starca. Pytany przez nas o zdrowie, i jak się ma jego ręka, którą niedawno złamał, z humorem opowiadał o całym zdarzeniu i przypominał podobne zdarzenie z przed piętnastu laty, gdy wypadłszy z powozu w Warszawie złamał sobie nogę i rozbił głowę; „wszystkie rany“ — mówił — goiły się u niego szybko. — Panna Hovorkówna, nazajutrz po przybyciu naszym do Cirkwenicy, otrzymała też naprzód od Zacharyasiewicza bukiet kwiatów z bilecikami, własnoręcznie przezeń napisanym, tej treści: „Bismarck powiedział, że największą przeszkodą germanizacji W. Ks. Poznańskiego są Polki. Gdyby Czechy należały do państwa niemieckiego, powiedziałby to samo bardzo słusznie o niewiastach czeskich! — Otóż w hołdzie dla niewiast czeskich, składam na ręce Pani te kwiaty z ziemi słowiańskiej“. Tak więc i pod tym względem znany jubilat umiał być mistrzem nas młodych.

Zacharyasiewicz dzisiejszy, to pogodny zachód epoki, pełnej burz, która jednak i w tych burzach umiała utrzymać poezję i pogodę.

*

Opuszczaliśmy Cirkvenicę z uczuciem, że oto niespożyty duch polski rozbił sobie znowu jeden z namiotów nad modrą Adryą, a w nim skupiać będzie i ożywiać tych wszystkich, którzy znużeni czy cierpieniem fizycznym czy duchowym, chcą nad brzegiem modrego morza zaczerpnąć sił do dalszej walki — z życiem, z sobą i z przeciwnościami losu.

ab.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k.  uprzyw

Assicurazioni Generali w Tryeście.

założona w roku 1831.

Generalna Agencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Słowackiego l. 6. Telefon nr. 486.

W miesiącu maju b. r. w dziale ubezpieczeń na życie Tow. Assicurazioni Generali podano 1263 wniosków na sumę 9,670.762 koron i 93 h. — a wystawiono 1063 polic na sumę 8,087.765 koron 30 h.

Od dnia 1 stycznia 1901 wniesiono 6.392 wniosków na sumę 48,289.575 koron 85 h. i wystawiono w tym czasie 5.232 polic na sumę 40,178.691 koron 52 h.

Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia 1901 roku wynoszą 2,849.762 koron 61 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1901 roku

571,267.823 koron 19 h. w kapitałach, i 824.198 Kor. 38 h. w rentach, na 86.313 policach, na co rezerwowano w gotówce 147,725.146 koron 89 h.

Zapłacone szkody w r. 1901 w dziale życiowym wynoszą 8,833.304 koron 68 h., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia Towarzystwa (1831 roku), wedle corocznych wykazów, wypłacono 716,540.625 koron 97 h.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 10.000 Kor., a w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30.000 koron bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął onegdaj na audyencji prezydium projektowanej na wrzesień w Wiedniu wystawy rybackiej, które imieniem austriackiego związku rybackiego przedłożyło Monarsze prośbę, by raczył zaszczyścić Swoją obecnością otwarcie tej wystawy. Najj. Pan przyrzekł, a w dalszej rozmowie podniósł smutny fakt wyniszczenia ryb w niektórych rzekach i zaznaczył, iż przy ożywieniu ruchu rybackiego w Austrii należy główną uwagę zwrócić na nowe zarzynienie.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: radcę legacji dr. Leonarda hr. Starzeńskiego, księżnę Maryę Ogińską i radcę ministerjalnego dr. Ignacego Rosnera.

Przed ogólnymi posłuchaniami Monarcha odebrał przepisana przysięgę od mianowanych świeżo tajnymi radcami: prezydenta wyższego sądu krajowego w Bernie barona Vevanovica-Molyego i członka węgierskiej Izby magnatów Franciszka hr. Esterhazyego.

Wspólnemu Ministrowi skarbu p. Kalayowi składano przedwczoraj ze wszystkich stron serdeczne życzenia z okazji 20-letniego jubileuszu mianowania go szefem administracji w Bośni i Hercegowinie. Nadeszły także liczne telegramy z krajów okupowanych.

Pruska Izba deputowanych zdobyła się onegdaj na energiczny krok. Wbrew odpornej deklaracji kanclerza Buelowa, odczytaną uroczystie i odmawiającą sejmowi pruskiemu prawa zajmowania się kwestją, należąca do kompetencji parlamentu Rzeszy, uchwaliła Izba wnioski konserwatystów: hr. Limburg-Stüruma i barona Zedtwitza, żądające, aby rząd pruski oddziałal na radę związkową w duchu podwyższenia cel zbożowych ponad pozycję projektu, znajdującego się w komisji taryfowej. Za wnioskiem głosowało wyłącznie stronnictwo zachowawcze w liczbie 183 deput., obecnych w Izbie, mniejszość zaś liberalna składała się z 79 głosów.

Z odpowiedzi udzielonej przez komisarza rządowego na pytanie poruszone w ciągu obrad komisyjnych nad nowym antipolskim projektem, — co stało się z tymi 139 polskimi właścicielami wsi, którzy sprzedali komisji kolonizacyjnej swe majątki? okazuje się, że 8 nabyło inne majątki, 3 wzięło dzierżawę, 20 zamieszkało na innych wsiach w swem posiadaniu, 17 poświęciło się zawodowi kupieckiemu, 27 wyemigrowało z kraju, 45 jest bez określonego zajęcia. 18 umarło. Co do reszty, niewiadomo co się z nimi stało. Stosownie do życzenia wyrażonego w komisji sejmowej min. Podbielski przyrzekł zwołać w jesieni ankietę, która zastanowi się nad błędami i wadliwościami w systemie kolonizacyjnym, mianowicie jakby zmniejszyć koszt administracji, zapewnić komisji wybór odpowiednich urzędników i pozyskać lepszy niż dotychczas materiał kolonizacyjny.

W Gdańsku odbyła się w tych dniach pod przewodnictwem naczelnego prezesa Gosslera narada radców konsystorskich i przedstawicieli najwyższej rady kościelnej w Berlinie w sprawie użycia pół miliona marek na „wspieranie parafii luterańskich w dzielnicach z ludnością mieszaną“.

Od pierwszego czerwca na Górnym Śląsku zakazane zostały śpiewy religijne polskie przy spuszczeniu się robotników górniczych do szacht w kopalniach.

W dniu 9 czerwca odbędzie się konsystorz papieski, na którym ogłoszone być mają nominacje wielu biskupów, a pomiędzy tymi także na diecezję sandomierską i kujawsko-kaliską (ks. Zdzitowiecki i kanonik Wnukowski).

Wojska rosyjskie w Mandżurji policyjnie niedawno na rozkaz wielokróla Yuan-

Szikają pewien oficer chiński, przebrany za zwykłego kulisa. Sprawozdanie, jakie przedłożył, wylicza szczegółowo nie tylko ilość żołnierzy, ale nawet siłę poszczególnych gatunków broni. Ogółem siły wojsk rosyjskich w Mandżurji dochodzą do 116.000 ludzi; we wschodniej Syberji do 130.000. — „Jeżeli te daty są prawdziwe — dodaje *Frankf. Ztg.* — to przyrzeczenia czynione przez Rosyję Chinom na papierze, nabierają dziwnego znaczenia i wagi. Mając ćwierć miliona ludzi w pogotowiu, łatwo osiągnie Rosyja wszystko co będzie chciała“. W sumę ogólną nie są jeszcze wliczone wojska, pilnujące kolei, w sile około 8000 ludzi.

Z Konstantynopola donoszą o zasadzeniu przez osobny trybunał wojenny marszałka Fuda baszę za udział w ruchu rewolucyjnym na degradację, utratę wszystkich orderów i dożywotnie więzienie. Równocześnie skazano na więzienie od lat 10 do 20 jedenastu oficerów, jednego wychowanka akademii wojskowej i dwóch marynarzy, którzy dali się Fudowi baszy wciągnąć do spisku. Sułtan zatwierdził te wyroki, zamienił jednak Fudowi karę więzienia na deportację do Damaszku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 czerwca. (Tel. prywatny). Dziekanem wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrano prof. dr. Kazimierza Morawskiego. Wybór rektora odbędzie się w najbliższą środę. W tym roku rektorem będzie jeden z członków wydziału teologicznego.

Wiedeń, 7 czerwca. Najj. Pan nadał członkom wydziału krakowskiego okręgowego Towarzystwa rolniczego w Białej, Henrykowi Dołkowskiemu z Nowej Wsi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan nadał dyrektorowi bukowińskiego zakładu kredytowego ziemskiego, Maurycemu Paschkisowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 7 czerwca. Ks. Ferdynand bułgarski przybył tu dzisiaj; z Wiednia udaje się do Petersburga.

Wiedeń, 7 czerwca. Jak donoszą dzienniki, wspólne obrady austriackiego i węgierskiego komitetu wykonawczego dla sprawy kartelu żelaznego, doprowadziły we wszystkich punktach do porozumienia. Kartel ma wejść w życie z dniem 1 lipca b. r. i ma być odnowiony po koniec r. 1911.

Wiedeń, 7 czerwca. *Vaterland* ogłasza *breve* papieskie do biskupów, z wezwaniem do wiary, aby przyczynili się składkami do założenia Uniwersytetu katolickiego w Salzburgu. Papież ofiarował na ten cel 2000 lirów.

Budapeszt, 7 czerwca. Komisja finansowa Izby deputowanych sejmu węgierskiego obradowała wczoraj nad przedłożeniem kwotowym.

Dep. Komjathy z frakcji Koszutha uznał, że komisja zupełnie niepotrzebnie zajmuje się tą sprawą.

Prezydent ministrów Szell wyjaśnił, że przedłożenie dopóty nie zostanie wniesione w sejmie węgierskim dopóki austriacka Izba posłów nie rozpocznie obrad nad tą ustawą.

Komjathy wnosi odesłanie ustawy do komisji i wypracowanie nowych propozycji.

P. Szell zważył ten wniosek i oświadczył, że ustanowienie kwoty polega na kompromisie. Co do żądania opozycji, aby stworzyć *unctum* między ustawą kwotową, a ustawą o przekazaniu podatków, to prezydent ministrów występuje przeciw temu żądaniu, jakkolwiek przyznaje, że w razie, gdyby Austria odrzuciła ustawę o przekazaniu podatków, — Węgry nie byłyby związane co do kwoty. Ustawa kwotowa przedłożona zostanie do sankcji dopiero po uchwaleniu przez oba parlamenty wszystkich ustaw, tychże kwoty.

Następnie wywiązała się jeszcze dłuższa dyskusja, poczem ustawę przyjęto.

Budapeszt, 7 czerwca. Delegacja austriacka, po przemówieniu P. Ministra wojny generała broni Krieghammera i referenta hr. Walterskirchnera uchwaliła 33 głosami przeciwko 13 *ordinarium* wojskowe. Z kolei referuje del. Popowski o *extraordinarium* wojskowym.

Posiedzenie trwa dalej.

Sosnowiec, 7 czerwca. (Tel. prywatny). Wczoraj o 10 rano inżynier górniczy warszawskiego Towarzystwa kopalni węgla kamiennego i zawiadowca kopalni „Kazimierz“ p. Karol Bokalski, jadąc drogą wiodącą do Ostrowa, zauważył leżącego przy drodze człowieka, który jak się pokazało symulował chorobę. P. Bokalski zszedłszy z bryczki zapytał rzekomego chorego co mu brakuje i przyrzekł wezwać pomocy lekarskiej. Gdy p. Bokalski odwrócił się i szybkim krokiem zmierzał do bryczki, człowiek ów strzelił don-

trzykrotnie z rewolweru. Dwie kule ugodziły w tył głowy. P. Bokalski padł trupem na bryczkę. Zbrodniarz uciekł w lasy ku granicy austriackiej. Władze rozesłały pogoni. Bokalski liczył 36 lat, osierocił rodzinę.

Berlin, 7 czerwca. Komisja cukrowa przyjęła wniosek kompromisowy, żądający zakazu prywatnej fabrykacji sacharyny z wyjątkiem kilku przez radę związkową koncesjonowanych fabryk. Wniosek domaga się następnie upaństwowienia przemysłu sacharynowego. Zastępcą rządu na wniosek ten się zgodził. Nowa ustawa ma być 1 kwietnia 1903 wprowadzona w życie.

Berlin, 7 czerwca. Komisja dla podatku od cukru ukończyła na popołudniowym posiedzeniu drugie czytanie ustawy o podatku na cukier oraz zatwierdziła 19 głosami przeciw 9 konwencyę brukselską wskazując z uwagą, że ratyfikowanie jej nie ma nastąpić przed opublikowaniem ustawy o podatku cukrowym.

Rzym, 7 czerwca. Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu kardynałów praskiego Skrbenskyego i krakowskiego ks. Puzyńskiego.

Rzym, 7 czerwca. Minister spraw zagranicznych Prinetti i dep. Francetto z powodu sprzeczki wymienili świadków.

Paryż, 7 czerwca. W Izbie deputowanych dokonano wczoraj ostatecznego wyboru biura. Prezydentem 326 głosami na 513 głosujących wybrany Brisson, 106 kart oddano białych.

Paryż, 7 czerwca. Szach perski ofiarował na dotkniętych katastrofą na wyspie Martynice 10.000 franków.

Paryż, 7 czerwca. Izba dep. wybrała wiceprezydentami swymi pp. Etienne, Marcego Faure'a, Traillaux, Gullan.

Londyn, 7 czerwca. Izba lordów przyjęła w drugim czytaniu bil o pożyczce.

Londyn, 7 czerwca. *Biuro Reutersa* donosi z Simli: Rada indyjska przyjęła przedłożenie w sprawie cel wyrównawczych na cukier. Ustanowiono więc taryfę w wysokości 2 rupii i 13-75 na cukier niemiecki, a 3 rupii i 3-75 annas na austriacki.

Pokój z Boerami.

Londyn, 7 czerwca. Lord Kitchener telegrafuje z Pretorii 6 czerwca: Komisje donoszą z rozmaitych okręgów, że do dnia wczorajszego złożyło broni 1154 Boerów.

Pretoria, 7 czerwca. (*Biuro Reutersa*). Dewet przybył we środę do Vredrefort, zwiędził obóz koncentracyjny i wezwał Boerów, by okazali Anglikom, że są dobrymi kolonistami.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń dzisiaj znowu nie funkcjonuje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 czerwca 1902. — Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117-32, Renta majowa 101-70, Węgierska renta koronowa 97-85, Akcje austriackie. Zakładu kredytowego 690-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 710-—, Akcje Anglobanku 279-50, Akcje Unionbanku 543-—, Akcje Bankvereinu 455-—, Akcje Länderbanku 424-—, Akcje Kolei państwowych 702-—, Lombardy 73-50. Akcje Kolei Elbenthal 453-—, Akcje Fabryki broni ——, Akcje tytoniowe ——, Akcje Alpiny 415-—. Akcje Rima Muranyi 519-—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1580-—, Losy tureckie 108-50, Ruble 253-25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96-70, 4-prc. Listy zastawne Banku kraj. 97-—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96-30.

Wiedeń, 7 czerwca 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-35, Renta majowa 101-70, Węgierska renta koronowa 97-90, Akcje austr. Zakładu kredytowego 689-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 708-—, Akcje Anglobanku 280-50, Akcje Unionbanku 543-—, Akcje Bankvereinu 456-—, Akcje Länderbanku 424-—, Akcje Kolei państw. 704-—, Lombardy 74-—, Akcje kolei Elbenthal 454-—, Akcje Fabryki broni ——, Akcje tytoniowe ——, Akcje Alpiny 414-50, Akcje Rima Muranyi 519-—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. ——, Losy tureckie 108-50. Ruble 253-52, 20-Franki ——, Tramway ——.

Usposobienie: silne.

Berlin, 7 czerwca. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 216-75, Towarzystwo dyskontowe 187-25.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed
południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Jak czasem dobrze przypomnieć komuś, iż o
czemś użytecznem zapomnieli lub coś korzystnego
przeoczyli. Od lat dziesięciu przestrzegam wiele ro-
dzin dla własnego dobra, aby kawy nadać ten dla
zdrowia tak pożyteczny dodatek Kathreiner Kneip-
powskiej kawy słodowej. Niestety trzeba jeszcze
wielu matkom i gospodyniom przypominać, iż Kath-
reiner Kneippowska kawa słodowa jest jedynem
domieszkaniem, który nie tylko smak kawy polepsza,
lecz czyni ją zarazem nieszkodliwą dla zdrowia ludz-
kiego, gdyż jej nadaje własności sody, który tak
zabawicznie na organizm człowieka działa. Kathrei-
ner Kneippowska kawa słodowa posiada również
te zalety, iż ją można czystą, to jest bez domieszki
kawy ziarnistej spożywać, w wypadkach zatem, gdzie
lekarze zabraniają użyć kawy ziarnistej, zastępuje
ją Kathreiner Kneippowska kawa słodowa w zu-
pełności. Zalety te posiada li tylko kawa słodowa
w oryginalnych opakowaniach Kathreiner, zaś wszelkie
imitacje, jakoteż kawa słodowa którą sprzedają na
wagę, jest zwykłym palonym srodem który zalet tych
nigdy mieć nie może.

Lekarz chorób kobiecych, akuszer i operator

Dr. M. Weinreb

b. długoletni asystent kliniki ginekologicznej prof.
Landaua w Berlinie ordynuje od 3—5 po południu
ul. Sykstuska 1. 23.Agence consulaire de France
à LeopoldUne souscription en faveur des sinis-
tres de la Martinique est ouverte au
Consulat, où les dons seront reçus de
10 à 11 et de 4 à 5 heures.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewicz
inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środ-
kiem, najbardziej zawilgcone ściany w po-
mieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.Za 2 zł. przerabiam każde najmocniej zbitę
materacę (3 poduszki). Drelichy na pokrycia
po et. 50, 60, 70, 80 do zł 150 za metr. Stare kołdry
przerabiam oraz polecam najlepsze kłoty wełniane
i jedwabne atłasy na pokrycia.

JOZEF SZUSTER

Lwów, ulica Kopernika 1. 5.

Franciszka Wilhelma

HERBATA

przezyszczajaca

Franciszka Wilhelma

aptekarska, c. k. dostawcy nadwornego

w Neunkirchen, Niższa Austrija.

Do sprowadzenia przez wszystkie apteki
po cenie 2 K. austr. wal. za pakiet.

Jako dobrą i pewną lokację

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4 1/2% Gal. Obligacje propinacyjne i wszel-
kie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po naj-
dokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 7. czerwca 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Rey z Przecławia, E. Scott z Ro-
pienka, M. Jędrzejewicz z Delegówki, M. Gussel z
Felsztyna, B. Rieger z Berlina, J. Ostermann z Pra-
gi, T. Niemcewicz z Zbaraza, J. Uhlisch z Sei-
tenbergu, W. Walewski z Wołynia, F. Bocheński z
Muzytowa, J. Uhlisch z Wiednia.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

I. Akeye za sztukę.

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	555
Ex dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem.	350	380
po zł. 200 (400 kor.)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk.	420	424
(400 kor.)		
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł.	567	574
w. a. w srebrze (400 kor.)		
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		100
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		350
tem Lipińskiego po 500 kor.		
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-	400	420
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)		

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 70	—
" " 4 1/2% " los. w 50 l.	100	100 70
" " 4% " 60 l. po 200 k.	95 80	96 50
" kraj. 4 1/2% " los. w 51 l.	101 50	102 20
" " 4% " los. w 57 l.	97	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw-	96 30	97
szna emisja)		
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%	96 50	—
los. w 41 1/2 lat	96 50	97 20
4% los. w 56 lat		

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
III. Oblig. za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98 70	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102 30	103
" " 4 1/2% (3 em.)	100 70	—
" " 4% (4 em.)	96 80	97 50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97 20	97 90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	97 20	97 90
" " 4% po 200 kor.	94 50	95 20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	100	100 70
" " 4 1/2% " 200 "		

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	78
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 22	11 34
20 frankówka	19 10	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 50
100 marek niemieckich	117 10	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. czerwca 1902.

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h. K. h.		
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.	101.70	101.90
małolistopad	101.65	101.85
lut-y-sierpień		
Jednolity dług państwa w srebrze	101.55	101.75
styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik		

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie
kursów notowane papiery wartościowe
najkorzystniej.Wydawnictwo gazety losowań Radzieja
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1-70
na prowincyi zł. 1-80 z dostawą.

Licytacje.

L. cz. E. 221/2 (3) (4702 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i
kredytowego Skafacie, zastąpionego przez dy-
rektora Leopolda Heilperna w Skafacie, odby-
dzie się dnia 8. lipca 1902 o godz. 10 przed
południem w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 7, licytacja realności w h. 26 i
257 gm Żerebki szlach. składającej się z pb.
lk. 50 i pgrt lk. 415/1, 751, 51/1, 347/2,
348/2, 304/2 i 305/2 łącznego obszaru 4 m.
1350⁰ wraz z budynkami i przynależnościami,
składającymi się z zasiewów na parcelach
348/2, 305/2, 1415/1, 751, piwnicy i parkanu
Nieruchomość, wystawiona na licyta-
cję, jest ocenioną na 2850 kor., przynależności
zaś na 224 kor.

Najniższa cena wynosi 2024 kor. 33 hal.,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniej-
szem zatwierdza i odnoszące się do tych nie-

ruchoomości dokumenta (wyciąg tabularny,
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)
może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć
podczas godzin urzędowych w sądzie niżej
wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
powania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skafat, dnia 12. maja 1902.

L. cz. E. 37/1 (19) (4718 1—3)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędno-
ści w Wadowicach, zastąpionej przez pełno-
mocnika adw. dra Iwańskiego w Wadowicach,
odbędzie się dnia 8. lipca 1902 o godz. 10
przed południem w sądzie niżej wymienio-
nym, w biurze Nr. 29, licytacja dóbr tabu-
larnych Roków lw. 290 i Babice lw. 124
Karola Neumayera własnych wraz z przynale-
żnościami, składającymi się z inwentarza mar-
twego a należącymi do dóbr tabularnych Ro-
ków lw. 290.

Nieruchomości, wystawione na licytację,
są ocenione a to Roków na 244 927 kor. 10
hal., Babice na 200 264 kor. czyli razem na
445 191 kor. 10 hal., przynależności zaś na
26 596 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 296 795 kor.,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-
nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia

przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 23. maja 1902.

L. 56.872 (4701 3—3)

O b w i e s z c e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo do-stawy szutru z Kulaków z okolicy Dobromila na gościniec państwowy w żółkiewskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 17. czerwca 1902 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 do-stawić się mającego wynoszą: za 3030 m³ samych Kulaków 8241 kor. 60 hal. względnie za tyleż szutru 34.725 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienio-nem c. k. Starostwie, gdzie także w wyz o-znaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporzą-dzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 kor. i we wadyum wynoszącą 5%, kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właści-wem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według po-szczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowa-ne.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. maja 1902.

L. cz. E. 17/2 (4) (4731 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 2. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 204 gm. Bircza.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1012 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 24. maja 1902.

L. cz. E. 319/2 (8) (4692 2—3)

Dnia 4. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddziału IV. Nr. 27 sądu tutejszego, licytacja 1) po-łowy realności lwh. 2 na 500 kor., 2) 2/5 części realności lwh. 3 na 150 kor. i 3) 1/4 części realności lwh. 150 w Złotnikach na 496 kor. 87 hal. ocenionych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 333 kor. 32 hal., ad 2) 100 kor., ad 3) 331 kor. 24 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV. Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 24. maja 1902.

L. cz. E. 13/2 (3) (4730 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 2. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja 12/24 części realno-sci whl. 82 i całej realności lwh. 358 gm. Bircza.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to I.) na 1575 kor., II.) na 2300 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 925 kor., ad II.) 1350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 24. maja 1902.

L. cz. E. 14/2 (9) (4734 2—3)

Na żądanie Edwarda Damaska, odbędzie się dnia 20. czerwca 1902 o godz. 9 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 36/40 części z połowy realności lwh. 2075 pod N. k. 85 w Jarosła-wiu Freidy zamęż. Ettinger, Wilhelma Jakó-ba 2-im, Izaaka i Chany Rabinowiczów wła-snych, wraz z przynależnościami, składają-cemi się z parkanu.

Części nieruchomości, wystawione na li-cytację, są ocenione na 13.818 kor. 37 1/2 hal., przynależności zaś na 27 kor.

Najniższa cena wynosi 6222 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 25. marca 1902.

L. cz. E. 839/1 (9) (4679 2—3)

Dnia 4. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wy-mienionym Oddział III., licytacja całej real-ności lwh. 184 ks. gr. gminy kat. Hanowce objętej.

Realność tę oceniono na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poni-żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bursztyn, dnia 20. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2591/1 (4) (4735 2—3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jarosławia, odbędzie się dnia 20. czerwca 1902 o godz. 8 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności whl. 51 gm. Łowce pod N. k. 195 położonej, śp. Dmytra Gdyka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3042 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi 2028 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniej-szem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 15. maja 1902.

L. cz. E. 763/2 (4) (4770 1—3)

Dnia 27. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 273 ks. gr. gm. kat. Krasnostawce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1495 kor. 04 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 996 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 26. maja 1902.

L. cz. E. 411/2 (6) (4733 1—3)

Na żądanie Gminy Dubowce, zastąpio-nej przez p. dra Włodz. Jurkiewicza, adw. w Stanisławowie, odbędzie się dnia 4. lipca 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie ni-żej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja a) całej realności wyk. hip. l. 643 i b) po-łowy realności wyk. hip. l. 121 ks. gr. gm. kat. Dubowce.

Nieruchomości, wystawione na licyta-cję, są ocenione a to ad a) na 440 kor., ad b) na 1194 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 293 kor. 33 hal., ad b) 796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 28. maja 1902.

L. cz. E. 805/01 (8) (4755 1—3)

Na żądanie Banku dla handlu i prze-mysłu w Bolechowie, odbędzie się dnia 27. czerwca 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności lwh. 247 i 617 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski wraz z przynależno-szami, składającymi się z budynków.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1200 kor. i 3100 kor., przy-należności zaś na 500 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 247 kwotę 1133 kor. 33 hal., a realno-sci lwh. 617 kwotę 2066 kor. 66 hal., poni-żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwier-dzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może ka-żdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-nym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 22. maja 1902.

L. cz. E. IX. 2389/1 (20) (4723)

Na żądanie Abrahama J. Lednitzera z Krakowa, odbędzie się dnia 7. lipca 1902 o godz. 12 w południe w sądzie tutejszym, w Sali V. tj. Nb. 14—15, parter przy ulicy św. Jana l. orj. 22, licytacja realności zain-tabulowanych na rzecz Jakóba i Jetti Sebam-rotków a to: 1) położonej pod l. k. 59 Dz. VII. w Krakowie lwh. 1335 ks. gr. dla m. Krakowa objętej, składającej się z domu dwu-piętrowego, 2) położonej pod l. k. 60 Dz. VII. w Krakowie, lwh. 1336 ks. gr. dla m. Krakowa objętej, składającej się z domu głó-wnego frontowego dwupiętrowego z oficyną i z budynku pokościelnego pozostałego po ko-sciółce św. Agnieszki, 3) objętej lwh. 2129 ks. gr. dla m. Krakowa zawierającej parcelę grt. 249/5 a stanowiącej plac pusty użytko-wany na skład żelazniwa z kuczką — wraz z przynależnościami realności 1) 2), składa-jącymi się z pewnej ilości kluczy bez uchwy-tnej wartości.

Realności te sprzedane zostaną każda z osobna.

Nieruchomości te są ocenione ad 1) na 39.193 kor. 75 hal., ad 2) na 75.031 kor. 66 hal., ad 3) na 6604 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 19.596 kor. 83 hal., ad 2) 37.515 kor. 83 hal., ad 3) 4402 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprze-daż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, ul. św. Jana l. 13, I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, 6. maja 1902.

L. cz. E. 2867/1 (5) (4777)

Dnia 4. lipca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wy-mienionym, w biurze Nr. 14, licytacja real-ności pod lkons. 102 w Zniesieniu położonej, wykazem hipotecznym 144 księgi gruntowej gminy Zniesienie objętej, wraz z przynależno-szami, składającymi się z piwnicy, parkanu, sztachiet, furtki i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6217 kor., przynależności zaś na 208 kor.

Najniższa cena wynosi 3212 kor., 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licyta-cyjne i odnoszące się do tej nieruchomości doku-menta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, ma-jący chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1902.

Licitations - Kundmachung.

Am 16. Juni 1902 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz (Bukowina) die nachstehend verzeichneten, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbaren Pferde gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. zw.:

Des Pferdes									
Post-Nr.	Gattung oder Geschlecht	Name und Nr.	Race	Hauptfarbe	Alter in Jahren	Höhe in C.	Abstammung		Anmerkung
							vom Vater	aus der Mutter	
1	Probierhengst	Nonius XX.—1	norm.	Br.	21	164	Nonius XX.	Goldfinder I.	
2		Virtus — 10	engl.	Fuchs	4	169	Virtus	Nonius XXII.	
3		Furioso IX.—19		Br.	4	161	Furioso IX.	Berlick	
4		Nonius XXVII.—1	norm.	"	4	167	Nonius XXVII.	Nonius XIX.	
5		—3		Rapp.	4	156	"	XXII.	
6		Asst N. 6. Vucina	engl.	Br.	4	157	Vucina	Heidamacha	
7		" 17. Dahoman XIII.	orient.	"	4	160	Dahoman XIII.	Conversano	
8		" 24. Intrigant	engl.	"	4	169	Intrigant	Belfort	
9		Virtus — 16	"	"	3	174	Virtus	Nonius XXIII.	
10		Weatherstar — 4	"	"	3	172	Weatherstar	" XXIV.	
11		Furioso VIII.—11	"	"	3	170	Furioso VIII.	Antonius	
12		Nonius XXVII.—3	norm.	"	3	166	Nonius XXVII.	Nonius XXII.	
13		Amurath — 11	arab.	"	3	168	Amurath	Gidran XXIV.	
14		Pluto 1—2	lippiz.	"	3	157	Pluto I.	Maestoso	
15		Asst Nro 15. Intrigant	engl.	Fuchs	3	159	Intrigant	Herold	
16		Furioso VIII.—20		Br.	2	165	Furioso VIII.	Nonius XXIV.	
17		" IX.—6	"	"	2	159	" IX.	Przedswit I.	
18		Przedswit II.—7	"	"	2	168	Przedswit II.	Cavalier	
19		Nonius XXVII.—1	norm.	"	2	164	Nonius XXVII.	Nonius XXII.	
20		Amurath — 10	orient.	Schml.	2	159	Amurath	Schagya IV.	
21		Dahoman XII.—7	"	"	2	163	Dahoman XII.	El Bedavi XXIX.	
22		" XII.—9	"	Br.	2	159	"	Dahoman XI.	
23		" XII.—11	"	"	2	149	"	El Bedavi 29	
24		Gidran XXVI.—6	"	Schml.	2	160	Gidran XXVI.	Abugress XI.	
25		" XXVI.—10	"	Fuchs	2	155	"	Dahoman VIII.	
26		Omer Pascha — 2	"	Br.	2	156	Omer Pascha	El Bedavi 29	
27		Schagya VII.—4	"	Schml.	2	151	Schagya VII.	Maestoso	
28		Asst N. 6 Dahoman 12	"	Br.	2	159	Dahoman XII.	Schagya IV.	
29		Jarnicoton — 2	engl.	"	1	157	Jarnicoton	Nonius XX.	
30		Marcel — 5	"	"	1	156	Marcel	" XXII.	
31		" — 16	"	"	1	149	"	" XXIV.	
32		" — 17	"	"	1	132	"	"	
33		" — 18	"	"	1	138	"	"	
34		Dahoman XII.—1	orient.	Schml.	1	151	Dahoman XII.	Sheraky	
35		" XII.—17	"	"	1	149	"	Schagya I.	
36		Gidran XXVI.—19	"	"	1	151	Gidran XXVI.	Gidran XXIV.	
37		Taxis — 5	lippiz.	"	1	148	Taxis	Pluto	
38		" — 14	"	"	1	142	"	Favory IV.	
39		Asst Nro. 5 Praelat	engl.	Br.	1	152	Praelat	Dahoman VI.	
40		Marcel — 1	"	"	8/12	—	Marcel	Nonius XXII.	
41	Abspennhengstl	Eremit — 4	norm.	"	8/12	—	Eremit	" XXVI.	
42		" — 7	"	"	7/12	—	"	" XXII.	
43	Saughengstl	Unbekannt — 2	—	"	1/12	—	Unbekant	" XXIV.	wird sammt d. Mutter Post-Nr. 115 verkauft.
44		Nro. 135 Nonius XXIV.	norm.	"	14	163	Nonius XXIV.	Manfeld	
45		" 64 Antonius	engl.	"	10	168	Antonius	Cavalier	
46		" 61 Bibor	"	Fuchs	16	166	Bibor	Furioso	
47		" 46 Cavalier I	"	"	16	170	Cavalier I.	Nonius XXII.	
48		" 258 Nonius XXII.	norm.	Rapp.	16	178	Nonius XXII.	Mathilde	
49		" 199 Nonius XXVII.	"	Br.	6	166	" XXVII.	Nonius XX.	
50		" 394 Praelat	engl.	Fuchs	11	168	Praelat	Bang — up	
51		" 201 Antonius	"	Br.	17	176	Antonius	Dexter	
52		" 52 Check	"	Fuchs	20	171	Check	Governes	
53		" 30 Crown Prince	"	Br.	21	170	Crown Prince	Perkun	
54		" 1 Abugress XI.	orient.	"	12	169	Abugress XI.	Cavalier	
55		" 68 El Bedavi 29	"	Schml.	16	168	El Bedavi 29	Abugress X.	
56		" 174 Hidran XXIV.	"	Br.	6	167	Gidran XXIV.	El Bedavi 29	
57		" 396 Sheraky I.	"	"	11	165	Sheraky I.	Gidran XXIV.	
58		" 41 Obietnica	orient. Vollblut.	"	8	156	Dzedran Kohejlan	Armida	wird mit ihrem Saugfohlen P.Nr. 99 verkauft.
59		" 304 Hidran I.	orient.	Fuchs	5	161	Gidran I.	Gidran	
60		" 77 " XXII.	"	"	16	163	" XXII.	Perkun	
61		" 220 " XXIV.	"	Br.	17	166	" XXIV.	Wild Wine	
62		" 197 Sheraky III.	"	Schml.	7	159	Sheraky III.	Schagya IV.	
63		Antonius — 3	engl.	Br.	4	169	Antonius	Cavalier	
64		Przedswit 3—8	"	"	3	160	Przedswit III.	Antonius	
65		Nonius XXVII.—10	norm.	Fuchs	3	165	Nonius XXVII.	Cavalier II.	
66		" — 13	"	Br.	3	164	"	Nonius XXII.	
67		" — 15	"	"	3	160	"	" XXIV.	
68		Amurath — 10	orient. Vollblut.	Schml.	3	158	Amurath	Krywejta	
69		Gidran XXV.—5	orient.	"	3	156	Gidran XXV.	Schagya I.	
70		" XXV.—14	"	Br.	3	154	"	Gidran XXII.	
71		Schagya VII.—4	"	Schml.	3	159	Schagya VII.	Scheraky III.	
72		" VII.—7	"	Br.	3	158	"	"	
73		Furioso VIII.—7	engl.	Fuchs	2	170	Furioso VIII.	Crown Prince	
74		" VIII.—19	"	"	2	158	"	Berlick	
75		Przedswit III.—1	"	"	2	156	Przedswit III.	Labancz	
76		" III.—20	"	Rapp.	2	159	"	Nonius XX.	
77		Nonius XXVII.—6	norm.	Br.	2	157	Nonius XXVII.	" XXIII.	
78		" XXVII.—13	"	"	2	162	"	Przedswit I.	
79		Amurath — 24	orient.	Schml.	2	158	Amurath	Dahoman X.	
80		Gidran XXVI.—7	"	Fuchs	2	156	Gidran XXVI.	Scheraky III.	
81		" XXVI.—15	"	"	2	155	"	Gidran XXII.	
82		Taxis — 9	lippiz.	Schml.	2	160	Taxis	Favory IV.	
83		" — 10	"	"	2	155	"	"	
84		" — 11	"	"	2	147	"	Maestoso	
85		Marcel — 4	engl.	Fuchs	1	150	Marcel	Nonius XIX.	
86		" — 7	"	"	1	156	"	Furioso IX.	
87		" — 12	"	Br.	1	150	"	Dahoman VIII.	
88		Furioso IX.—1	"	"	1	147	Furioso IX.	Antonius	
89		" IX.—8	"	"	1	148	"	Labancz	
90		Amurath — 9	orient.	Schml.	1	147	Amurath	Scheraky	
91		Gidran XXVI.—10	"	"	1	146	Gidran XXVI.	Gidran XXIV.	
92		" XXVI.—21	"	Fuchs	1	144	"	Dahoman VIII.	
93		Schagya VII.—16	"	Schml.	1	146	Schagya VII.	Abugress XI.	
94		Taxis — 4	lippiz.	Falb	1	146	Taxis	Maestoso	
95	Abspennstuten	Marcel — 2	engl.	Br.	8/12	—	Marcel	Antonius	
96		Eremit — 1	"	"	9/12	—	Eremit	Furioso IX.	

Na żądanie p. dra Ludwika Merza kandydata adwokatury w Krakowie, odbędzie się dnia 8. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym przy ul. św. Jana 1. 13 pierwsze piętro od tyłu w biurze Oddziału sąd. XIV., licytacja parcel budowlanych a mianowicie: a) realności lwh. 2356 parcela lk. 670/7 Dz. VI. w Krakowie, b) realności lk. 2365 parcela lk. 670/16 Dz. VI. w Krakowie wraz z przynależnościami, składającymi się ad b) z murów piwnicznych i przedmiotów do dalszej budowy służących, ad a) przynależności brak.

Nieruchomość a) lwh. 2356 wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.754 kor., b) nieruchomości lwh. 2365 jest oceniona na 10.794 kor., przynależności na 63 kor. 30 hal. Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 5877 kor., ad b) kwotę 5428 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 7. maja 1902.

L. cz. E. 2217/1 (4) (4773)

Dnia 25. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacja a) połowy realności whl. 394 i b) całej realności whl. 1057 gm. Dzurów, wraz z przynależnościami, składającymi się a to realności ad a) z domu, 2 stajenek i chlewka ad b) prgr. 493,3

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad to ad a) w łącznej kwocie na 420 kor., ad b) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 280 kor., ad b) 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 23. maja 1902.

L. cz. E. 658/1 (58) (4719)

Dnia 7. lipca 1902 godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 33 Sądu tutejszego, licytacja powtórna realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat Gorajowice objętej.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 324 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 7. maja 1902.

L. cz. E. IX. 91/2 (18) (4720)

Na żądanie Aleksandra i Leona Rauszów, zastąpionych przez adw. dra Zygmunta Pisiewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 8. lipca 1902 o godz. 12 w południe w sądzie tutejszym, w sali V. tj. Nb. 14—15 parter ul. św. Jana 1. 22, licytacja realności lwh. 2137 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, zainstalowanej na rzecz Władysława Rausza, a składającej się z parceli gruntowych 1. kat. 67/5 w gminie Olszy położonej, i z parceli gruntowej 1 949/17 w Krakowie położonej na których stoi szopa, parkan i kilka słupów.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 11.357 kor.

Najniższa cena wynosi 5678 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 ul. św. Jana 13 I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 10. maja 1902.

L. cz. E. 647/98 (50) (4767)

Na żądanie Franciszka Tondery zastąpionego przez adw. dra Szaflarskiego, odbędzie się dnia 27. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, relicytacja realności lwh. 93 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek objętej, celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 3568 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1784 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 21. maja 1902.

L. cz. E. 1842/1 (3) (4560)

Dnia 30. czerwca 1902 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacja połów realności lwh. 1618, 3111, 3390 i 4025 ks. gr. gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono na 2239 kor. 05 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1492 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 16. marca 1902.

Desperdes									
Post-Nr.	Gattung oder Geschlecht	Name und Nr.	Race	Hauptfarbe	Alter in Jahren	Höhe in Ct.	Abstammung		Anmerkung
							vom Vater	aus der Mutter	
97	Abspennstuten	Eremit — 6	engl.	Br.	7/12	—	Eremit	Praelat	
98	"	" — 8	"	"	5/12	—	"	Antonius	
99	Saugstutl	Amurath — 20	orient. Vollblutt	"	2/12	—	Amurath	Objetnica	wird sammt d. Mutter Post-Nr. 58 verkauft
100	Huzulen	Nro. 14 Czeremosz	Huzul	"	12	140	Czeremosz	Magura	
101	"	" 15 Taras	"	"	15	147	Taras	Stirbul	
102	Pepiniér-Stuten	" 27 Stirbul I.	"	"	5	144	Stirbul I.	Czeremosz	
103	"	" 28 Stirbul I.	"	"	5	141	"	"	
104	Huzul.	Asst Nro. 1 Zulejka	"	"	2	134	Czeremosz	Tatarka	
105	2-jähr. Stuten	" 2 Margurita	"	"	2	135	"	Krasna	
106	Huzul. 1-jähr. Stuten	Unbekant — 2	"	"	1	135	Unbekannt	"	
107	Wall.	Nro. 11 Schagya	orient. lippiz.	Schml.	13	165	Schagya IV.	Sheraky	
108	Stute	" 49 Pluto	"	"	20	157	Pluto	Maestoso	
109	Wall.	" 63 Gidran XXIV.	orient.	Br.	9	164	Gidran XXIV.	Schagya IV.	
110	Stute	" 65 Czeremosz	Huzul	"	11	144	Czeremosz	Magura	
111	Wall.	" 80 Mazkour	orient.	Schml.	16	156	Mazkour	Saglavi	
112	"	" 93 Voltmar	engl.	Br.	9	162	Voltmar	Turkos	
113	"	" 97 Sheraky	orient.	Schml.	16	167	Sheraky	Hafiz	
114	"	" 147 Prince Rupert	engl.	Br.	7	158	Prince Rupert	Dahoman III.	
115	Stute	" 159 Nonius XXIV.	norm.	"	12	168	Nonius XXIV.	Ridotto	
116	"	" 168 Dahoman 8	orient.	Schml.	12	158	Dahoman VIII.	Schagya II.	wird mit ihrem Saugföden P.Nr. 43 verkauft.
117	Wall.	" 179 The Great Gün	norfolk	"	23	163	The Great Gün	Soliman	
118	Stute	" 189 Cavalier II.	engl.	Br.	12	176	Cavalier II.	Dahoman VIII.	
119	"	" 198 Taras	Huzul	"	17	145	Taras	Stirbul	
120	Wall.	" 212 Carter	Wali	"	21	174	Carter Clydesdaler	Steier. Landesstute	
121	Stute	" 228 Labancz	engl.	"	13	167	Labancz	Cavalier	
122	"	" 250 Harmonieux	norm.	"	18	172	Harmonieux	Delaville	

Von der k. k. Staatsgestüts-Direction.

Radautz, im Mai 1902.

L. cz. VI. 176/87 IV./1 (4761)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 9 przed południem w dniu 3. lipca 1902 licytacja realności objętej lwh. 168 gm. Moskalówka Józefa Weissmana własnej na rzecz Włosciańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przy Wydziale powiatowym zarządcy tejże o 127 zlr. 47 ct. z pn.

Cena wywołania 162 zlr., wadyum 16 zlr. 20 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. O. IV. drzwi Nr. 39.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem tutejszego adwokata dra Fichmanna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. 1494/1 (3) (4559)

Dnia 30. czerwca 1902 godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacja połów realności lwh. 1618, 3111, 3390 i 4025 ks. gr. gm. Nowy Targ. Powyższe realności oceniono na 2239 kor. 5 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1492 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 16. lutego 1902.

L. cz. E. 198/3 (4) (4778)

Dnia 4. lipca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności wykazem hip. 490 księgi gruntowej gm. Zniesienie objętej wraz z przynależnościami, składającą się z szopy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 1256 kor.

Najniższa cena wynosi 628 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 14. maja 1902.

L. cz. E. 400/2 (5) (4810)

Na żądanie Spar i Vorschuss Verein für Handel u. Gewerbe w Kosowie, odbędzie się dnia 10. czerwca 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności whl. 1205 gm. kat. Kuty.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 29. kwietnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 9/2 (1) (4706 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako band'owy we Lwowie, oddz. VII. zezwolił na otwarcie konkursu do majątku firmy Nass & Fried we Lwowie ul. Kaźmierzowska 11 zarejestowanej pod firmą Nass & Fried handel towarów bławatnych jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników Schullera Nass (ulica Żółkiewska 14) i Leisera Frieda (ulica Zamarstynowska 3).

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Garfeina zaś tymczasową zawiadowcą masy pana adwokata Dra Michała Landau we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13. czerwca 1902 godz. 11 przed południem w tym sądzie Nr. 13. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami wzglę-

dem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4. lipca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 8. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13. w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwroć kosztą urzędu przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 4. czerwca 1902.

Konkurs.

L. cz. Prez. 9279 4 R/2 (4707 2—2)

KONKURS.

Odnosnie do konkursu w Nr. 127 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę radcy sądowego w Czerniowcach z dniem 20. czerwca 1902 upływa. Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31. maja 1902.

L. 574 (4709 3—3)

KONKURS.

Na posadę sekretarza oraz kasyera miejskiego w Lanekoronie z roczną płacą 800 kor. i złożenia kaucyi w kwocie rocznej płacy.

Kandydaci mają wnieść swoje ostemplowane prośby wraz z świadectwem ze złożonego egzaminu przy Wydziale krajowym, wprost do tutejszego magistratu.

Termin do wnoszenia podań do 15. lipca 1902.

Lanekorona, dnia 31. maja 1902.

Burmistrz:
Jan Zborowski.

Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie powiatowym w:

- 1) Andrychow i
 - 2) Chrzanów oraz
 - 3) przy sądzie obwodowym w Jasle
- posady adjuktów sądowego, rozpisać się konkurs z terminem do 22. czerwca 1902.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady adjuktów sądowych wnoszą należy w przepisanej drodze do Prezydium sądu:

- ad 1) obwodowego w Wadowicach,
- ad 2) krajowego w Krakowie,
- ad 3) obwodowego w Jasle.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 5. czerwca 1902.

L. W. 29.986/902 (4774)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji imienia Antoniego Rogala Zawadzkiego po 160 (sto sześćdziesiąt) kor. rocznie ogłasza się niniejszym konkurs.

Ubiegać się mogą o takowe uboższe uczniowie szkół publicznych, synowie prywatnych oficyalistów tutejszo-krajowych. Synowie członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, a pomiędzy tymi znowu sieroty mają pierwszeństwo między innymi.

Prawo nadawania stypendyów z tej fundacji służy Radzie nadzorczej krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego, najdalej do dnia 25. czerwca r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne za oba półrocza 1901/2, tudzież dowody, że są synami oficyalistów prywatnych, a względnie członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych. Jeżeliby kandydat w chwili wniesienia podania nie miał jeszcze świadectwa za II. półrocze 1901/2, winien je zaraz po otrzymaniu, a najpóźniej do 15. lipca r. b. wprost do Wydziału krajowego dodatkowo nadesłać.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 21. maja 1902.
Piotrowski w r.

z. Z. 22.501 ex 1902 (4780)

Concurs-Ausschreibung

Ein Kaiserin Maria Theresia-Stiftplatz deutsch-erbländischer Abtheilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Beginn des Studienjahres 1902/1903 in Kaiserin Maria Theresia-Stiftplatz deutsch-erbländischer Abtheilung zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche des 8-te Lebensjahr noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den erbländischen, beziehungsweise österreichischen Adel, mit dem Taufschein, Impfungs- und Gesundheits-Zeugnissen, welche letzteres von einem staatlichen Sanitäts-organе ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Dieselben haben Namen Character und Wohnort der Eltern der Candidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Bezüge des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen, schriftlichen Belegen, zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungs-Dotation nicht bedeckten Restbetrage von 400 K werden bestritten werden.

Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen, beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachte Angaben oder damals vorgelegte Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das k. k. Ministerium des Innern zu stilisieren und längstens bis Ende Juni 1902 bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

Wien, am 31. Mai 1902.

K. k. Ministerium des Innern.

Wyroki prasowe.

Zl. 126.

[4744]

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Gills hat mit dem Erkenntnis vom 31. Mai 1902, Nr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 29. Mai 1902 wegen der Stellen des Artikels: „Ab. Dr. Eijentolb über die „Los von Rom“-Bewegung“ von „Sie ist ein so alter Ban“ bis „verlassen mögen“ und von „Der Redner verweist“ bis „Christenthum zurückkehren nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2. Juni 1902, Nr. IX. 139/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Sole“ vom 28. Mai 1902 wegen der Stelle von „Come egli ebbe posto“ bis „nunciator della gran gesta“ des Artikels: „Gabrielle nell'...“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 30. Mai 1902, Nr. V. 42/2, die Weiterverbreitung der Nr. 23 (Faun) der Zeitschrift: „Der Scherker“ vom 18. Einigung-Zeit 2015 1902 wegen des Gedichtes „Peterspfennig“ auf dem Umschlage von „Auf's neue heb' ich“ bis „Ihr fromme Christen“, wegen des Artikels: „Der feuchte Godel“ von „Daß ist auf einem“ bis „Tugend zuwenden werden“ und von „Wahr-scheinlich ist es in ein“ bis „verpflanzten wolle“; wegen des Gedichtes: „Der verflumdete Teufel“ von „Ich komme auf feurigem“ bis „Kriidenstoff“; wegen des Gedichtes: „Sie Hella von „Darinnen hängt der“ bis „Das Himmelreich“; wegen der Stelle „Lieber Scherker“ von „Auf's fletten die jungen“ bis „auf ihre Priester“ nach den §§. 122 lit b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 31. Mai 1902, Nr. IX. 23/2, die Weiterverbreitung der Nr. 119 der Zeitschrift: „l'Alto Adige“ ddo. 27. — 28. Mai 1902 wegen der Stelle von „Pero alla sua volta“ bis „Basterebbe questo“ des Artikels: „Don Giuseppe Grazioli“ nach §. 491 St. G. und Artikel V, des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 31. Mai 1902, Nr. 19/2, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 29. Mai 1902 wegen der Stelle von „Wenn angeht“ bis zum Schlußsatz des Artikels: „Ein begnadigter Soldatenschilder“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 31. Mai 1902, Nr. 33/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 28. Mai 1902 wegen des Artikels: „Veteranenlos“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 31. Mai 1902, Nr. 24/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „První neodvisly casopis lidový“ vom 24. Mai 1902 wegen der Notiz „Jiz py bude po nouzi“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 30. Mai 1902, Nr. 19/2, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Havatska Kruna“ vom 28. Mai 1902 wegen der IV. der „Domace vjesti“ nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 70/2 (1) (4649 2—3)
Katarzynę Słęzak z Wysokiej umysłowo niedołężną uznano.

Kurator Józef Słęzak z Wysokiej.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, 7. maja 1902.

L. cz. P. 116/02 (5) (4673 2—3)
Wasył Maślanka ze Zapłatyna w Stryju uznany został marnotrawnym. Kuratorem dla niego ustanowiono Michała Bolestę w Stryju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. 24/1 (4) (4729 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach uznaje Pawła Jikow z Ponikwy marnotrawcą, nadaje

kuratora Andruscha Pańkowa, gospodarza z Ponikwy.

Brody, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. P. 81/2 (7) (4736 2—3)
Jan Światłoni z Rudnika uznany za obłąkanego, kuratorem Franciszek Duda.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myslenice, 3. maja 1902.

L. cz. A. 86/2 (6) (4683 2—3)
Mikołaj Jamróg z Lubli umysłowo niedołężnym uznany, a kuratorem dlań Michał Majsterkiewicz z Lubli ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. P. XVI 69/2 (5) (4724 2—3)
Stanisław Miszczynski uznany umysłowo chorem, kuratorem jest P. Franciszek Miszyczynski w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 28. kwietnia 1902.

L. cz. L. 22/1 (5) (4688 2—3)
Piotr Popadiuk, syn Dmytra ze Stańkowej uznany marnotrawcą, kuratorem Piotr Sluzar ze Stańkowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kałusz, 4. września 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 4/2 (2) (4668 3—3)
Na prośbę Floryana Pieleckiego, kierownika szkoły ludowej w Niebieszczanach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionej mu policy asekuracyjnej Towarzystwa „Gizela Verein zur Ausstattung heilrathsfähiger Mädchen in Wien“ Nr. 179.917 na imię Floryana Pieleckiego jako kontrahenta i Jarosławy Eugenii Pieleckiej jako ubezpieczonej na 700 zł.

Wzywa się posiadacza tej policy, aby tęże okazał i swe prawa w ciągu roku, sześć tygodni i trzech dni wykazał, ile ze po upływie tego czasokresu policy ta będzie uznana za pozbawioną mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 3. maja 1902.

L. cz. A. 511/1 (3) (4681 3—3)
C. k. Sąd powiatowy O. V. w Delatynie podaje do wiadomości, iż dnia 20. maja 1875 zmarła Jewdcha Pańków ur. Lesiuk w Oslawach czarnych bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Paraski Pańków i Andrija Pańków wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie będzie petraktaeya przeprowadzona z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Dmytrem Pańkiem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, 25. marca 1902.

L. cz. A. 82 — P. 23/1 (5) (4685 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że do spadku po zmarłej Olenie Michaluk powołana jest jej małoletnia córka Marya Michaluk, która wraz ze swym ojcem Mikołajem Michalukiem wyjechała niewiadomo dokąd.

Wzywa się zatem Mikołaja Michaluka, aby do roku od tego obwieszczenia zgłosił się w tutejszym sądzie i oświadczył się imieniem małoletniej Maryi Michaluk do spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony z ustanowionym dla nich kuratorem, Stanisławem Gawronskim z Polonie.
Gliniany, dnia 12. maja 1902.

L. cz. C. II. 152/2 (2) (4725 3—3)
Maryanna Mazur wniosła do sądu tutejszego pozew przeciw Wiktorji Beres z Krasnego o zniesienie współwłasności realności lwh. 352 gm. Krasne objętej.
Na pozew ten wyznaczona została rozprawa na 6. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem, a dla Wiktorji Beres ustanowiono kuratora w osobie Marcina Beresia z Krasnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 27. maja 1902.

L. cz. IV. 658/95 (13) (4585 3—3)
C. k. Sąd powiatowy oddział I. w Brodach podaje do wiadomości, że Sara Frisch zmarła dnia 12. czerwca 1895, a do spadku na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia powołani są między innymi Izak Frisch i Chaja Marjem Frisch zam. Hopp.

Gdy nie jest znane miejsce pobytu Izaka Frischa i Chaji Marjem Hopp, — wzywa się ich, ażeby w ciągu roku, licząc od daty

tego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Bernardem Grossem w Brodach.
Brody, dnia 10. maja 1902.

L. cz. A. 277/1 (7) (4534 3—3)
Fedora i Olekse Brusturskich z Żabiego zawiadamia się o przypadłym im z ustawy spadku po ich matce Jewdosze.

Wzywa się zatem ich, by w ciągu roku zgłosili się do spadku tego, inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem tutejszym c. k. notaryuszem p. Wilhelmem Petry przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żabie, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. A. 347/1 (4) (4689 2—3)
C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Filusia, aby do spadku po Michale Filusiu zmarłym w Budapeszcie 17. kwietnia 1901 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w przeciągu jednego roku się oświadczył, inaczej spadek z oświadczonejmi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 8. marca 1902.

L. cz. Dz. h. 1900.1, 2672/1, 4132/1, 67/2 (4613 1—3)

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teodora Horodyskiego, Komaty, Wojciecha i Katarzyny Pelczarów, Dmytra Kulczyckiego, Smietanki Ruczki syna Antoniego i Michała Derewińskiego syna Onufrego w nieznanych miejscowościach w Ameryce przebywających, ustanawia się celem doręczenia im uchwał l. h. 1900/1, 2672/1, 4132/1, 67/2 kuratorem adw. dr. Serwackiego w Samborze któremu się wspomniane uchwały i dekret kuratorski doręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Sambor, 6. marca 1902.

L. cz. A. 29/00 (3) (4686 1—3)
Do spadku s. p. Maryi z Iwanowych Kołomyjec zmarłej ab intestato w Kopankach 28. lutego 1898 powołani są przez głowę s. p. Naści zam. Sołomut, córki spadkodawczyni Matwiji Piotr i Marta Sołomut, tudzież wnuczka małoletnia nieznanej imienia ojca Romana Sołomuta.

Niewiadomym z miejsca pobytu Romana, Matwiji, Piotra i Marię Sołomut wzywa się, by w przeciągu roku zgłosili się w tut. sądzie i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej cały przewód spadkowy zostanie przeprowadzony z ich kuratorem dr. Jonaszem Wiesenbergiem, adwokatem krajowym w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, 7. czerwca 1900.

L. cz. T. 5/2 (2) (4716 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza księżeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Starym Sączu Nr. 649 opiewającej na 25 złr., a wystawionej na imię Franciszka Cebuli z Łącka, aby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni przedłożył, inaczej na ponowny wniosek za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14. maja 1902.

L. cz. hip. 646/00, 1086/00, 2593/1, 628/2 (4732)

Nieobecnym 1) Szapsie Falczerowi w Borszczowie, 2) Karoli Pawłus w Borszczowie, 3) Petrowi Sweryda synowi Michała w Tarnawce i 4) Semkowi Jurków, synowi Iwana, przedtem w Burdiakowcach mają być doręczone uchwały tabularne ad 1) z 16.3 1900 l. hip. 646 dozwalająca wpisu w whl. 812 gm. Borszczów,
ad 2) z 3/5 1900 l. hip. 1086 dozwalająca wpisu w whl. 1096 gm. Borszczów,
ad 3) z 16/6 1900 l. hip. 2593/1 dozwalająca wpisu w whl. 36 i 173 gm. Tarnawka.

ad 4) z 6/3 1901, l. hip. 515/1 dozwalająca wpisu w whl. 62 gm. Burdiakowce.
Kuratorami dla strzeżenia praw ustanowiono:

ad 1) adw. dr. Frieda z Borszczowa,
ad 2) adw. dr. Dorundiaka z Borszczowa,
ad 3) adw. dr. Dorundiaka z Borszczowa,
ad 4) Iwana Ozesniaka z Burdiakowce.
Kuratorowie zastępować mają nieobecnym, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 29. maja 1902.

L. cz. T. 4/2 (2) (4715 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Wojciecha Jachimiaka syna Jana Szymala zwanego, urodzonego dnia 21 kwietnia 1840 w Czarnym Duuaju, który wydał się przed przeszło 30 laty i od tego czasu wszelki śluch o nim zaginął, aby w terminie jednorocznym kończącym się 1. czerwca 1903 tutejszemu sądowi obwodowemu lub ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Mieczysławowi Marcelemu Massatschowi dał o sobie znać, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego terminu dowód jego śmierci wydanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 22. maja 1902.

L. 9690/902. (4751 1-3)

Z A W E Z W A N I E

Ponieważ niewiadomym jest imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania osoby, która dnia 9. lutego 1902 pozostawiła w poczekalni III. klasy na stacji kolejowej w Dworach, kosz płachtą okryty, w którym znajdowało się 43 słoików sacharyny wagi 19 klgm. 200 grm. wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć sobie prawo do tych przedmiotów, ażeby w przeciągu 90 dni, poczynawszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelarii c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach, w przeciwnym bowiem razie gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymaniem rzeczami podług prawa.

Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. E. 1827/2 (2) (4687)

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Iwana Melnyka syna Andrija i Mikołaja Melnyka w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kałuszu przeciw Iwanowi Melnyk, synowi Andrija i tow. o 57 koron 57 kor. i 608 kor. 14 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 30. kwietnia 1902 E. 1827/2 (1), którą ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Bernarda Wittlina w Kałuszu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Iwan Melnyk, syn Andrija i Mikołaja przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dra Wittlina w Kałuszu.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 22. maja 1902.

L. cz. Cw. 78/902 (2) (4717)

Przecw nieobecnemu Mojżeszowi Hollandrowi, wniosł Salomon Blumenfeld przez adw. dr. Fechtdegena w Rzeszowie skargę o 1045 kor.

Na podstawie tej skargi wydano weksłowy nakaz zapłaty z dnia 15. stycznia 1902 Cw. 78/02 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Parizer w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 19. maja 1902.

L. cz. E. 331/2 (5) (4741)

Nieobecnemu Władysławowi Cieśli, przedtem w Brzozowie, ma być doręczoną tus. uchwała z dnia 26. kwietnia 1902 E. 331/2 (1) którą pozwolono licytacji realności lwh. 110 i 372 ks. gr. gm. kat. Brzozowa, Władysława i Tekli z Głowaczów małż. Cieślów po połowie własnych, celem wydobywania wierztylności w kwocie 3000 kor., jako przysługujące nieobecnemu.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Władysława Cieśli kuratorem Kazimierz Goyski, c. k. notaryusz w Tuchowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 20. maja 1902.

L. cz. C. II. 110/2 (1) (4805)

Przeciw Fedorowi Stolica, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Tymka Fedirko z Zawoja pozew o unieważnienie aktu darowizny z daty Baligród 12 kwietnia 1901.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29. czerwca 1902 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Fedora Stolica, ustanawia się p. Iwana Terleckiego, rolnika z Zawoja kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedora Stolica w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 29. maja 1902.

L. cz. C. 130/2 (1) (4824)

W sprawie firmy handlowej Karpf & Eder w Ulanowie przeciw Natanowi Peretzowi 2 im. Fingerhutowi z Wulki tanewskiej obecnie z miejsca pobytu nieznanemu o 630 kor. 50 hal. z pn., ustanawia się dla tegoż Natana Peretza 2 im. Fingerhuta kuratora ad actum p. Ignacego Kosińskiego, c. k. notaryusza w Ulanowie, któremu się poleca aby praw swego kuranda wedle przepisów ustawy bronił.

Zarazem wyznacza się do rozprawy termin na dzień 13. czerwca 1902 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 28. maja 1902.

L. 60.387/2 (4775)

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 16. maja 1902 l. 2057 F. M. e. k. krajowa Dyrekcja skarbu podaje do powszechnej wiadomości poniżej zamieszczone obwieszczenie generalnej Rady Banku austro-węg. jakoteż instrukcyę dotyczącą wymiany niezdalnych do obiegu i odszkodowania za uszkodzone noty bankowe po 50 koron z r. 1902.

Przy tej sposobności zwraca c. k. krajowa Dyrekcja skarbu szczególną uwagę na postanowienie §. 4 instrukcyi, wedle którego 50-koronowe noty bankowe zmienione rozmyślnie w swym wyglądzie są bezwarunkowo wykluczone od przyjęcia przy wpłatach stron w kasach państwowych.

OBWIESZCZENIE

Generalna Rada austro-węg. Banku uchwaliła na posiedzeniu z dnia 15. maja 1902 następującą instrukcyę dotyczącą wymiany niezdalnych do obiegu i częściowego odszkodowania za uszkodzone noty bankowe po 50 koron z r. 1902, co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Wiedeń, dnia 15. maja 1902.

Bank austro-węgierski.

Biliński, gubernator.

C. L. de Pfeiffer Pranger

generalny radca generalny sekretarz

Instrukcyę dotyczącą wymiany niezdalnych do obiegu i częściowego odszkodowania za uszkodzone noty bankowe po 50 kor. z r. 1902.

Wymiana niezdalnych do obiegu not bankowych.

§. 1. Postępowanie przy wymianie not bankowych po 50 kor. z r. 1902, które dla powszechnego obiegu stały się niezdalnymi, jest różne w miarę tego czy niezdalność tych not spowodowaną została:

- a) przez zużycie,
- b) przez przypadek, lub
- c) rozmyślnie.

W wątpliwości przyjąć należy, że nota bankowa przez przypadek stała się niezdalną do obiegu.

§. 2. Noty bankowe, które przy zachowaniu wszystkich swych części przez zwykłe zużycie stały się niezdalnymi do obiegu, będą przez wszystkie zakłady bankowe przyjmowane przy wpłatach i na żądanie wymieniane w całej swej nominalnej wartości o ile tylko prawdziwość tychże not nie ulega żadnej wątpliwości.

§. 3. Noty bankowe, które przez przypadek stały się niezdalnymi do obiegu posmarowane, umoczone, lub zalane tłuszczami, olejami, kwasami, farbą lub atramentem wogóle takie, które w swym wyglądzie w jaki inny w oczy wpadający sposób zmienione zostały, mogą Zakłady bankowe tylko wienczas przy wpłatach względnie do natychmiastowej wymiany przyjmować jeśli co do prawdziwości tychże not nie zachodzi żadna wątpliwość.

W innych wypadkach mają Zakłady bankowe przyjmować tego rodzaju noty bankowe celem przesłania tychże do centralnej Kasy Banku we Wiedniu i wydawać na nie potwierdzenie odbioru. W ten sam sposób należy postępować ze wszystkimi notami bankowymi, których prawdziwość w całości lub co do poszczególnych (np. zaklejonych) części zdaje się być wątpliwą.

§. 4. Nieużyteczne noty bankowe po których poznać można, że rozmyślnie zostały zmienione i przez to stały się niezdalnymi dla powszechnego obiegu w austro-węg. monarchii a w szczególności wszystkie obcymi dopiskami zaopatrzone, przepisami i przedrukowane, przemalowane, stampilowane, przedziurawione, czeionkami zaznaczone lub w inny sposób w swym zewnętrznym wyglądzie zmienione, będą przez Zakłady bankowe przyjmowane za uiszczeniem wynagrodzenia kosztów fabrykacji i manipulacji wynoszących 10 hallerzy tak przy wpłatach jakoteż wymianie jeśli tylko co do ich prawdziwości nie zachodzi żadna wątpliwość.

Częściowe wynagrodzenie za uszkodzenie (niezupełne) noty bankowe.

§. 5. Uszkodzone noty bankowe, w których brakuje pojedynczych części rysunku powierzchni zapisanej lub brzegu, za taką tylko kwotę będą wymieniane jaka przypada na pozostałe (nie zniszczone) części. Noty bankowe w ten sposób uszkodzone, że tylko

na jednej stronie (niemieckiej lub węgierskiej) brakuje pojedynczych części obrazu, należy tak traktować, jak gdyby tych części po obydwu stronach noty brakowało.

§. 6. Celem wymiaru wynagrodzenia za uszkodzone noty bankowe po 50 kor. dzieli się format not bankowych na 100 równych pól. Podział not bankowych na te pola odbywa się przez nałożenie siatki napiętej w ramki prostokątne w ten sposób skonstruowanej, że wewnętrzny obwód ramki dokładnie otacza format noty bankowej na 50 kor. Format ten jest przez poziomo i pionowo przeciągnięte nitki w kierunku poziomym i pionowym na 10 równo odległych odstępów (pasków) podzielony wskutek czego powstaje 100 równych co do kształtu prostokątnych pól, z których każde jest 15 $\frac{1}{100}$ szerokie, a 10 $\frac{1}{100}$ wysokie.

§. 7. Każde pole, którego powierzchnia przez notę pod siatkę podłożoną nie jest przynajmniej do połowy pokrytą, oblicza się po 50 hal., którą tę kwotę potrąca się od całej nominalnej wartości noty bankowej. Brakujące części w zetknięciach dwóch lub więcej pól nie należy obliczać według częściowych kwot przypadających na pojedyncze pola, lecz należy taką kwotę potrącić, która odpowiada brakującym częściom razem wziętym.

§. 8. Noty bankowe już przedziurawione, a przez strony przedkładane, tudzież takie, z których (przez całą długość lub szerokość noty) wycięto paski albo które z dwóch lub więcej takich pasków są złożone, nadają się tylko wtenczas do natychmiastowego wymiaru i uiszczenia odszkodowania jeśli nie ma podejrzenia co do nieprawego posiadania względnie jeśli nie zachodzi podejrzenie, iż osoby, które takie noty przedłożyły działają z zamiarem i w celu oszukańcym.

W tym wypadku może nastąpić wynagrodzenie za przedziurawione noty według wyniku pomiaru (§. 7) zaś co się tyczy wyciętych pasków, wynagrodzenie wymierza się w ten sposób, że za każde pole, którego przestrzeń nie jest w zupełności pokrytą oblicza się kwotę 50 hallerzy, zaczem w całości należy potrącić najmniej kwotę pięciu koron.

§. 9. Noty bankowe uszkodzone w taki sposób, że nie da się do nich zastosować wymiaru ustalony §. 6 jak np. noty spalone, przegrzane albo przez myszy na części niepomierne przegryzione i t. d. należy przyjąć za wydaniem potwierdzenia odbioru i odesłać je do centralnej kasy Banku we Wiedniu do zbadania względnie do uskutecznienia częściowego wymiaru.

§. 10. Wpłata wynagrodzenia za uszkodzone noty bankowe, którego wymiar mogą oznaczać wedle powyższych postanowień same Zakłady bankowe ma z reguły nastąpić zaraz po przedłożeniu uszkodzonych not.

Jeśli to było nie możliwe ze względu na nawał właściwych zajęć kasowych, tedy należy stronom wydać potwierdzenie odbioru na przedłożone uszkodzone noty wymiar zaś uskutecznić najpóźniej w dniu drugim urzędowania po przedłożeniu not bankowych.

§. 11. We wszystkich wypadkach, w których strona czuje się pokrzywdzona wymiarem uskutecznionym przez Zakład bankowy, należy dotyczące noty bez przedziurawienia ich przed wypłatą częściowego wynagrodzenia odsłać do centralnej kasy Banku we Wiedniu celem ostatecznego wymiaru.

Jeśli strona przyjęła wymierzoną przez Zakład bankowy częściową kwotę uważa się wymiar za stanowczo ukończony, a dalsze postępowanie w tym względzie miejsca już mieć nie może.

Ekonomat c. k. kraj Dyrekcji Skarbu.

Lwów, dnia 31. maja 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 703 stow. I. 227 (4705)

Ogłoszenie.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano dnia 17. maja 1902 przy firmie "Towarzystwo spożywcze urzędników i służby c. k. kolei państwowej we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 5. kwietnia 1902 uchwalono zmianę §§. 6 i 7 statutów, że udział członka wynosi obecnie 50 kor. wreszcie, że członkami dyrekcji tegoż stowarzyszenia są obecnie:

- 1) Maryan Czesław Schneider, jako dyrektor,
- 2) Gustaw Gaberle, jako kasyer,
- 3) Wilhelm Müller, jako buchalter,
- 4) Jan Sussle, jako sekretarz,
- 5) August Wołoszczak, jako zarządca magazynu,
- 6) Eugeniusz Kozłowski, jako zastępca dyrektora,
- 7) Jan Sozański, jako zastępca kasyera,
- 8) Adam Szyszkowski, jako zastępca buchaltera,

9) Karol Fiala jako zastępca sekretarza,

10) Michał Lazar, jako zastępca zarządcy magazynu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 17. maja 1902.

L. cz. Firm. 40/2 (1) (4713)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia "Spółka oszczędności i pożyczek w Tęgorzy, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" odbytem dnia 23. marca 1902 wybrano ponownie jako członków zarządu, ustępujących wskutek wylosowania Józefa Chelmackiego i Mikołaja Kalarusa, — zaś w miejsce ustępującego wskutek przesiedlenia się Józefa Szkarłata, wybrano członkiem zarządu Aleksandra Pałkę, rolnika z Białej wody.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5. maja 1902.

L. cz. Firm. 97/2 Zar. I. 115 (4670)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że na ogólnem zgromadzeniu członków powiatowego towarzystwa zaliczkowego w Kamionce strumiłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wybrano na nowe trzecielecie w miejsce ustępujących członków Dyrekcji na Dyrektorów: Adama Thullie, właściciela dóbr w Rzepniewie zamieszkałego, ks. Michała Cegielskiego, gr. kat. proboszcza w Kamionce strumiłowej i Jana Szawłowskiego, ajenta Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Kamionce strumiłowej, zaś na zastępców Dyrektorów Zygmunta Lewickiego, sekretarza Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej, Dymitra Wania, zarządcę dóbr w Kamionce strum. i dr. Stanisława Gawlikowskiego, c. k. lekarza powiatowego w Kamionce strum. zamieszkałego.

Złoczów, dnia 16. maja 1902.

L. cz. Firm. 426 poj. III. 119 (4746)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisanie w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Wilhelm Hellmann.
Zmiana firmy na: W. Hellmann.
Posiadacz: Ida Wolf Hellmann.
Data wpisu: 12. kwietnia 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. Firm. 144/2 (4665)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano — do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Bank i Schindler, handel drzewa opałowego w Przemyślu.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Meilech Bank w Przemyślu i Mojżesz Schindler w Prątkowcach.

Upoważniony do zastępstwa: Meilech Bank.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpis Meilecha Banka.

Wpisy szczegółowe spółka rozpoczęła swe czynności z dniem 1. marca 1902.

Data wpisu: 24. kwietnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jak handlowy
Oddział II.

Przemyśl, dnia 17. maja 1902.

L. cz. Firm. 741 Stow. II. 109 (4655)

OGŁOSZENIE.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono dnia 25. maja 1902 firmę "Bank dla kredytu hipotecznego i budowlanego Lwowie, stowarzyszenie z ograniczoną poręką" z powodu ukończenia likwidacji.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 25. maja 1902.

L. cz. Firm. 77/2 Pojed. I. 297 (4671)

OGŁOSZENIE.

Wpisano — do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: w Sokolu.
Brzmienie firmy: "Moses Halpern".
Przedmiot przedsiębiorstwa: poddzierżawa prawa propinacji.

Posiadacz Moses Halpern.

Data wpisu: 22. kwietnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 22. kwietnia 1902.

sp. I. 109 (4747)
Wyreślenie firmy.
Wystosowane w rejestrze dla firm spół-
dzielczych.
Miejscowość firmy: Lwów.
Przebieg firmy: C. k. uprzyw. gali-
cyjski Zakład kredytowy włościański w li-
kwidacji we Lwowie.
7 powodu ukończenia likwidacji.
Wpisu: 25. maja 1902.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 25. maja 1902.

C. k. Firm. 41/2 (1) (4714)
Sąd obwodowy jako handlowy w
Lwowie ogłasza się, że na walnem
zebraniu członków Stowarzyszenia „Spół-
ności i pożyczek w Szczawnicy
w dniu 13. kwietnia 1902. roku
wybrano w miejsce ustępującego wska-
zanego przełożonego zarządu ks. Jana
Kucyńskiego proboszcza w Szczawnicy, zaś w
miejscu ustępującego wskazał wylosowania
zarządu Jana Gacka i Franciszka

Bidzińskiego wybrano członkami zarządu Sta-
niława Mastalskiego i Antoniego Słowika,
gospodarzy w Szczawnicy.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5. maja 1902.

Ч. спр. Фирм. 172 Стов. II. 13/5 (4669)
Оголошеня.
Вписано в реєстрі стоваришень при
фирмі: „Спілка опадности і позичок в І-
лавчу, стоваришене зареєстроване з необ-
меженою порукою“, що на загальних збо-
рах дня 6. цвітня 1902 відбутих ся име-
новано в місце переселившого ся по за-
обруб округу спілки, О. Івана Кліша, на-
стоятелем заряду Йосифа Куць, доси-
часового заступника настоятеля, а засту-
пником же настоятеля в місце Йо йфа
Куць досичасового члена заряду Івана
Посмітлюха, дальше в місце вгаданого Іва-
на Посмітлюха, вибрано членом заряду
Стефана Руєнна, господаря в Ілавчу
Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Тернопіль, дня 26. цвітня 1902.

Doniesienia prywatne.

Marjówka

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy pod Lwowem.

Przyjmuje chorych od 15. maja. Obok dawniej już istniejących znakomych urządzeń, wprowadzono w tym roku leczenie reumatyzmu i t. d. mulem Fango z Battaglij, urządzone są do nauki chodzenia tabetyki metodą dr. Freckla z Helden w Szwajcaryi i urządzone kąpiele gazowe.
Szczegółowe opisy i wszelkich wyjaśnień udziela dr. Józef Zakrzewski, kierownik i właściciel Zakładu, Lwów, Akademicka 28.

Najbogatszą w kwas węglowy, najsilniejsze stalowe miejsce kąpielowe borewinowe, racjonalne kąpiele woda, w romantycznej w lasy bogatej okolicy górskiej przy spływie rzek Dorny i złotej Białej.

DORNA (Bukowina)

Sezon od 1. czerwca do końca września.

Stacja stacya kolejowa Valeputna (2 godziny od Dorny oddalona) przy każdym pociągu. Ostatnie ostatniej częściowej przestrzeni z główną stacją Bad-Dorna nastąpi w ciągu roku. W monumentalnym budynku kąpielowym wydawane zostają kąpiele według najnowszego systemu. Szczególnie skuteczne są bogate w kwas węglowy kąpiele przy chorobach serca (system Kneippa), i kąpiele borewinowe przy zwapieniu naczyń. Kuracje mleczne, ziołkowe i dietetyczne. Kuracja zawiera eleganckie sale jadalne, koncertowe, i kawiarniane, czytelnie, pokoje bilardowe, muzykalne i do gry. Prócz mnóstwa pomieszczeń prywatnych i hoteli, stoją 2 z całym komfor-tem urządzone hotele kuracyjne po umiarkowanych cenach do dyspozycji. Wodociąg kanalizacya i oświetlenie elektryczne. Prospekt rozsyła c. k. Zarząd zakładu leczniczego w Dornej i na zamówie-
nie pokoje. Informacje lekarskie udziela c. k. lekarz kąpielowy i zakładowy rada cesar-
ski Dr. Carl Lübel w Dornej.

Na spłaty miesięczne po 2 kor.

SZEKSPIR

W 10 tomach w tłumaczeniu Koźmiana, Paszkowskiego, Poturkiewicza, Kasprowieza, Langiego, Rossowskiego w ozdonej płóciennnej oprawie
po cenie niższej 20 kor.
Zamawiać można w Księgarni Polskiej we Lwowie.
Po zapłaceniu pierwszej raty dostają się całe dzieła.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

stał przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również prze-
niesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładowy

stał napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Najlepsze i najbardziej polecenia godne
są dzisiaj

Kosiarki, Żniwiarki i Wiazałki „Buckeye“

fabryki Aultman, Miller & Co w Akron, Ohio, U. S. A. — Zalety: nader prosta konstrukcyja, najlepszy materiał, najstaranniejsze wykonanie, zupełne zrównoważenie, dlatego lekki, spokojny pochód i zupełne wyzyskanie siły pociągowej.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę
oraz Składy komisowe posiada

Związek handlowy Kólek rolniczych w Krakowie ul. Piłarska 4, we Lwowie ul. Kopernika 2.

Wszystkie maszyny i części zapasowe na składzie. Polskie ilustr. katalogi darmo i oplatek.

IWONICZ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi

(stacya kolei Iwoniecz).

Szczawy słono-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-bromowe.

Położenie górskie około 600 metr. nad p. m.

Zakład otoczony 600 morgowym szpilkowym lasem.

Środki lecznicze: kąpiele solankowo-jodowo-bromowe, borowinowe, iglikowe, gazowe, elektryczne. Hydroterapia w osobnym Zakładzie, masaży, gimnastyka lecznicza, kąpiele rzeczne.

Wskazania: Żółty (serofthuloza) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, gościec, dna, kiła, choroby kości, skóry i w ogóle wszystkie choroby wymagające przyspieszenia i pobudzenia odnowy materii.

Urządzenie zakładu wzerowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociąg, woda do picia źródłana ze skały bijąca, Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wybor-
na muzyka.

Pocztą i telegraf w zakładzie.

Lekarze zakładowi I. Dr. Józef Wernicki ze Lwowa.

II. Dr. Julian Staniszewski z Krakowa.

Lekarze wolno praktykujący Dr. Salamon Steuber i Dr. Weigel ze Lwowa.

Dla wygod gości Zakład utrzymuje na stacyi kolejowej „Iwoniecz“ spedytora Bocha. Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i w 3-cim od 20. sierpnia mieszkanie znacznie tańsze.

(Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym i 3-cim sezonie).

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i namul przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniezu.



Jako prawdziwe
dobrodrojeństwo
dla każdej rodziny uka-
zuje się użytek

Kathreiner =
= Kneippowskiej
kawy słodowej.

Żadna roztrpna gospodyni nie
powinna dłużej zwlekać z zapro-
wadzeniem tego smacznego i
zdrowego napoju.

Polecenia godny dodatek do
kawy zwyczajnej; najlepszy i naj-
ulubieńszy napój zastępujący zu-
pełnie kawy ziarnistej.

Kathreiner Kneippowska kawa
słodowa jest prawdziwą tylko
w oryginalnych pakietach z marką
ochronną Kneippa i z nazwiskiem

Kathreiner.

Zakład zdrojowo-kąpielowy
MORSZYN obok Stryja
 sezon od 1. czerwca do 15. września.
 Nowe urządzenia. Nowe łazienki.

„MASKA“

dwutygodnik, zamieszcza kolorowane ilustracje w stylu modnym, sylwetki, wiersze, nowele treści lekkiej, wiersze oryginalne i domarzone. „Maska“ wychodzi 5 i 20. każdego miesiąca pod redakcją **Emila Hołoda**. — Prenumerata kwartalna 2 kor. — Prenumerować można we wszystkich Agencjach dzienników, w księgarniach i w Administracji „Maski“ Lwów.

Zaproszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego „Jedność“ w Jaryczowie nowym stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 10-go czerwca 1902 o godzinie 3 po południu w lokalach Dyrekcyi, na które szanownych członków zaprasza się.

Porządek dzienny:

Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za r. 1901. Jaryczów, dnia 22. maja 1902.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego „Jedność“ w Jaryczowie nowym, Stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką.
 Hersch Ber Kasner, prezes. Iser Kehr, sekretarz.

Instalacje elektryczne

Oświetlenie i przeniesienia siły

każdego rozmiaru, Centrale miejskie, koleje, urządzenia prywatnych domów i fabryk uskutecznia

Adolf Kastner

Lwów, ul. 3-go Maja 11.

Zastępstwo Austr. Zakładów Schuckertowskich.

Ogłoszenie.

W dobrach Łoszniów, powiecie trembowelskim, należących do fundacyi ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, jest do wydzierżawienia młyn wodny o 4 kamieniach na rzece Gnieźnie, na lat 6 od 24. czerwca 1902.

Oferty należy wnosić do 15. czerwca 1902 w kancelaryi Zarządu dóbr fundacyjnych w Myszkowicach. Warunki kontraktowe przejrzeć można w tejże kancelaryi Zarządu dóbr.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata
z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio.

Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Farby olejne maszyną tarte na prawdziwym lniwym potrójnie gotowanym pokoście we wszystkich kolorach — Lakierzy emaliowe przedko schnące wydające kolor i połysk za jednym pociągnięciem. — Lakierzy olejno-bursztynowe do podłóg. — Pokost. — Terpentyna. — Lakierzy krajowe i angielskie. — Farby suche. — Carbolinum. — Ter. — Cement. — Gips. — Tektury asfaltowe do pokrywania dachów — Oliwy i pasy do maszyn. — Gurty i węże gumowe. — Pakunki do maszyn asbestowe, łojowe, konopne i t. p. — Ścierki z odpadków jedwabiu. — Bawełnę do czyszczenia maszyn. — Olejarki. — Latarnie i t. p.

poleca po niskich cenach

O. T. WINCLERA SYN
Lwów, Rynek 28.

Oferty i cenniki wysyłam odwrotną pocztą.

SKŁAD MEBLI

firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842

BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO

we Lwowie, ulica Teatralna liczbą 1,

poleca Szanownej Publiczności

Urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane gięte i żelazne, łaskawe zamówienia rzetelnie wykonuje się pod przystępnymi warunkami.

Uczni do nauki stolarstwa poszukuje się.

Z Prus

sprowadzoną drogą **Wodę Selterską** zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy 1. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego
ulica Halicka

Do L. Mag. 54 469/902.

Obwieszczenie.

Odnosnie do obwieszczenia z 3. kwietnia 1902 L. 5 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że Wydział Krajowy reskryptem z 6. maja 1902 L. 30.420, zatwierdził po myśli §. 92 statutu miasta Lwowa w brzmieniu ustawy z 11. września 1900 Dz. u. kr. Nr. 90 uchwały Rady miejskiej z dnia 7. i 20. marca 1902, któremi postanowiono nałożyć i pobierać w mieście Lwowie w r. 1902 dodatki gminne do bezpośrednich podatków państwowych jak następuje:

- 4% do podatku gruntowego,
- 4% do podatku domowo-czynszowego,
- 25% do podatku państwowego 5% od budynków, którym przysługują wolne lata,
- 40% do powszechnego podatku zarobkowego.
- 40% do podatku od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków,
- 40% do podatku rentowego,
- 40% do podatków od wyższych płac.

Powyższe dodatki gminne pobierać będzie w myśl §. 94 statutu dla miasta Lwowa c. k. Urząd podatkowy we Lwowie.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 15. maja 1902.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier.

Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.



Złoty medal, w roku 1892.

Grand Prix w r. 1900,

najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w korenach za jedną paczkę rosyjską wagi (1 funt ros. — 410 gram)

Waga paczki w funt. ros.	Nr 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	0.95	0.85	0.75	0.65	0.55	0.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.



Restauracye

z oryginalnym piwem pilzneńskim w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 Ludwik Julian Stadtmüller i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Najnowsze a najtańsze
w wielkim wyborze na składzie

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych.

Widoki natury = podróże = Stolica świata
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne
= Obrazy z postępu cywilizacji = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Do 7-go czerwca

Na drugiej półkuli - - -

= Ameryka północna =

= Na oceanie = Ołbrzymi okręt = Port Nowojorski = Chicago = Wodospady Niagara = Kolej transamerykańska do Kalifornii = Wśród Indian Czerwonoskórców =

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petit 3 halerzy, tłustym
petit 4 halerzy.

Zybkiewicz 37 zaraz do wynajęcia
pokój z kuchnią na parterze.

Stare miniatury nabywa R. Chomicki, ul.
Czarnieckiego 12.

Pokój umeblowany frontowy dla Pań.
ul. Batorego 1. 32, I. piętro.

Lelewa 3 zaraz do wynajęcia 5 pokoi, przed-
pokój, nóża, łazienka, kuchnia, spiżarnia i po-
koik dla służby.

Porada i pomoc w sprawach pożyczkowych!
Urzednicy państwowi, polityczni, autonomiczni,
kolejowi, pocztowi, profesorowie, oficerowie etc. ra-
czą się zwrócić w sprawach pożyczkowych o infor-
mację, interwenie i wyrobienie takowych do naj-
wyższych kwot bez lub za kondytem pod „zapewniona
dyskrecją” do biura dzienników Pasaż Hausmana.

Politechnika ALTENBURG S.A.

dla budowy maszyn, Elektrote-
chniki i Chemii. Warstaty naukowe.
Program bezpłatnie. — Komisarz rządowy.

Nowości!

na suknie i bluzki polecają we wiel-
kim wyborze i najtańiej

F. Kornecki i Sp.

Pasaż Hausmana.

100 — 300 zł. miesięcznie

zarabiać mogą osoby każdego stanu we wszyst-
kich miejscowościach pewnie i uczciwie, bez
kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie
prawnie dozwolonych papierów państwowych
i losów. — Oferty przyjmuje Ludwik Öster-
reicher, VIII, Deutshegasse 8, Budapeszt.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną
wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-
chong zł. 2, Souchong zbiór majo-
wy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klg.
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla. Lwów.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiiowane).

Od 8. do 14. czerwca do widzenia

I. Cykl TUNIS północna Afryka
Wstęp 10 ct.

TAPETY i DEKORACYE

(obicia pokojowe)

W. ADAMSKI
(dawniej Jürgens)

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania
ofert celem nawiązania stosunków handlowych
z gwarancją porta do otrzymania w między-
narodowym biurze adresowym Józefa Rosen-
zweiga i Synów, Wiedeń I, Bäckerstrasse 3.
Internat. Telefon 8155. Prospektu franco.

Pół kilo pierza gęsiego
tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze
ręka darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo
w lepszym gatunku tylko 70 ct., w poczo-
wych pakietach próbnych 5-klowych za po-
braniem pocztowym. J. Krasa, handel pie-
rzem w Smíchovie koło Pragi (Czechy).

Wymiana dozwolona.

Upraszam o dokładny adres.

TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie”

„PRIMUS”

są powszechnie
uznane za najlepsze!
Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Kupujemy u źródła krajowego!

1/2 klg. najwyborniejszych cukrów deser. zhr. 1.20.
1/2 klg. herbatników mieszanych zhr. 1.
1/2 klg. Czekolady doskonałej po 70 ct. 80 ct. i 1 zhr.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez
pp. lekarzy po 40 ct. 75 ct. i 1 zhr. 50 ct.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka 50 ct.
poleca

H. Treter

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów
we Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pa-
sażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą
za pobraniem.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

W Brzuchowicach!

- 1) Kapiela stawowe przy Zakładzie wodole-
czniczym „Zofiówka”.
- 2) Pomieszkania w sezonie letnim w Zakładzie
wodolecznym jedno-, dwu- i trzypokojowe z ume-
blowaniem, na żądanie z usługą.
- 3) Willa w lesie sosnowym postawiona, zło-
żona z trzech pokoi z werandą, kuchnią, piwnicy
z przynależnościami zaraz do wynajęcia.
- 4) Mieszkania w budynku odosobnionym, przy
parku postawionym, dobrze utrzymane, suche, z wy-
godnym podziatem, jedno-, dwu-, trzy- i czteropoko-
jowe a nawet cały dom złożony z 8-miu pokoi z we-
randą, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, stajnią,
wozownią, może być wynajęty na letni pobyt dla
liczniejszej rodziny.
- 5) Do wydzierżawienia na sezon kąpielowy:
a) Restauracja przy Zakładzie kąpielowym.
b) Bufet przy stawie, za miarą cenę.
c) Zakład wodolecznicy z całym urządzeniem
i umeblowaniem za miarą cenę.

Blizszą szczegółową informację udziela się
od 3—4 godziny po południu, w domu przy ulicy
Sapiehy 9, w parterze przy wejściu pierwszego drzwi
na prawo.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!
kupować o 400 procent taniej!

Każdy oszczędzi 24 zł. przy spro-
wadzeniu mego znakomitego i wszę-
dzie znanego

Fonografu.

Takowy mowi, gra, śpiewa polskie
pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp.
z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich
zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej familii
przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem
kosztował 30 zł., obecnie po niebywale niskiej cenie
6 zł. dodaje 1 wałek bezpłatnie i liczę następne
walki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesła-
niem należności do Bravmana centrali fono-
grafów w Krakowie fach poczt. 77.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne
i kobiece, osłabienie na tle neurastenji
leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż
Hausmana I. 8. Zabiegi lecznicze odby-
wają się pod osobistym dozorem. Bada-
nia mikroskopijne i endoskopijne w godz.
od 8—10 i 2—5. Wyłączenie dla Pań
od 5—6.

Ogłoszenie. [4752 2—3]

Do pp. autoryzowanych geometrów
i inżynierów cywilnych.

Wydział Rady powiatowej w Dro-
hobyczu poszukuje na czas dłuższy, do
uregulowania granic nieruchomości ma-
jatków gminnych w powiecie, ukwali-
fikowanego geometry lub inżyniera cy-
wilnego.

Reflektujący nato kandydaci, zechcą
zgłosić się w ciągu 30 dni od dnia 10.
czerwca b. r. pisemnie do Wydziału
Rady powiatowej w Drohobyczu przy
dołączeniu odpowiednich dokumentów i
podaniu warunków.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Drohobycz, dnia 4. czerwca 1902.

Marka ochronna: Kotwica.

LINIMENT. CAPSICI COMP.

z Richtera Apteki w Pradze,

uznane powszechnie jako najdoskonalsze bóle
usmierzające nacieranie, jest w wszystkich apte-
kach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka
domowego należy przyjmować tylko oryginalne
butelki w pudełkach z naszą marką ochronną
„kotwica” z apteki Richtera, wtenczas można
być pewnym, że się otrzymało preparat
prawdziwy.

Apteka

Richtera pod „złotym lwem”

w Pradze, 1. ulica Elżbiety 5.

Dobry środek domowy. Wśród środków do-
mowych, które zwykliśmy używać jako bóle usmie-
rzające i odcinające nacieranie w zaniebieniach
i t. d., zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządza-
ne w laboratorium Richtera apteki w Pradze,
pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40
i 2.— za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można
po znanej kotwicy.

Ważne dla budujących.

Pomimo kartelu i podwyższenia cen cementu
sprzedajemy najlepszy cement portlandzki
po cenach zeszłorocznych



Bracia Mund

Skład wszelkich materiałów budowlanych ulica
Sykatuska 1. 23, telefon Nr. 605, magazyn u i na
Dzielnicy I. 8, telefon Nr. 419.

Jako moją specjalność od
lat 38 polecam znakomite
wyroby nożownicze z fa-
bryki angielskiej Geo. Hi-
des z Son. Henckelsa w So-
lingen franc. i styryjskie:
Noża stołowe i deserowe,
kuchenne elastyczne do ciast
i mięsów i zwykłe.

Szyby. Nożyczki. Brzytwy
angielskie od koron 4 do 6,
Henckelsa i Arbenza. Ma-
szynki do strzyżenia włos-
sów. Narzędzia ogrodnicze po
cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najniższych okulary, ewikiery, lornety,
barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki ele-
ktryczne etc.



Naprawy najta-
ńiej i najrychlej.

Zamówienia
z prowincji za-
łatwiamy punk-
tualnie.

Aleksander Salzer

Wiedeń, Franz-Josef-Quai 5.

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 14.



egz. od roku 1878.

Specjalne przedsiębiorstwo transportu kompletnych
urządzeń mieszkalnych koleją i drogą kołową w pa-
tentowanych wozach tapicerowanych bez przelado-
wania. — Gwarancja za całość. — Opakowanie mebli
dobrze wywiezionymi ludźmi. Bezpłatne udzielanie
wszelkich informacji w dziale spedycyjnym i cłowym.

Celem położenia tamy nadużyciom niektó-
rych restauratorów, mam zaszczyt podać
to publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

przedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepter Naftala, ulica Trybunańska 1. 12.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański. Gródecka.
Bratel A. ul. Sykatuska 28.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Beigel A., pl. Chorażczyński 1.
Baum H. hotel warszawski.
Czarnecki W., ul. Życzakowska.
Drucker E., ul. Gródecka.
Eränkel J. ul. Leona Sapiehy.
Garfunkel O., ul. Sykatuska.
Herold Antoni, ul. Sykatuska 14.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Keil A. ul. Kopernika.
Koskiewicz August, ul. Wawowa 1. 13.
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Kraus A., ul. Skarbowska.
Kawłarna teatralna.
Kawłarna europejska, ul. Jagiellońska.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.
Löwenheek Jakób ul. Trybunańska 4.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasickich.
Mann D. ul. Lindego.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Proks J., ulica Życzakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa,
Rossignol, Pasaż Mikolascha.
Ruszkiewicz J., ul. Batorego.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H. ulica Kazimierzowska.
Schapira S. Rynek.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skalski M., ul. Teatralna.
Schmidt K., ul. Chorażczyńska.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.
Wollsch H., ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska 43.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Bok okocimski

(porter krajowy).

Z. Baczewski, plac Halicki.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Garfunkel O., Sykatuska 2.
Baum H. hotel warszawski.
Nowożeniuk ul. Kopernika.
Schapira S., Rynek.

Główne zastępowo i skład piwa beczkowego
z p. Ozyssza Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego
1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa beczkowego
u p. S. Wiesera, Sykatuska 14, telefon 140.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej mie-
dziu w pismach lwowskich nazwiska restaura-
torów, którzy piwo okocimskie sprzedają
a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze
sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa
pod marką okocimskiego.

Jan Götz,

browar w Okocimie.